

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — natomiast w dni poświęteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelmiński, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy od powiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 112 A

Poznań, środa dnia 9 marca 1932

Rok XXVII

## Przeciw samowoli w dziedzinie ściągnięcia podatków

Poświęcamy dość dużo miejsca krytyce metod postępowania władz i urzędów skarbowych, ale czynimy to nie dla „dokuczania” im, lecz ze względów ściśle rzeczowych. Raz już zresztą zaznaczyliśmy, że, jeżeli np. chodzi o prezesa izby skarbowej, to wykazuje on niewątpliwie — jak tego dowodem jego wystąpienia publiczne — dobrą wolę i pragnie stosunki uporządkować: niestety jednakowoż przez szereg lat, a szczególnie w latach ostatnich praktyki urzędów skarbowych, często bezprawne i ciężko krzywdzące obywateli, tak się rozwiłmożniły, że obywatele czują się już bezbronni, a prasa, traktująca swą rolę jako służbę publiczną, ma obowiązek przeciwstawić się stanowczo i bezwzględnie metodom, pogłębiającym jeszcze gospodarczą ruinę społeczeństwa.

Ten stan rzeczy, w którym skarbowemu urzędowi a nawet urzędnikowi wydaje się nieraz, że on jest władcą w państwie, który dyktuje obywatelowi bezceremonialnie swoją wolę, a obywatel ma „cicho siedzieć i podatki płacić” (Steuern zahlen und Maul halten), ten stan rzeczy — powtarzamy — musi się radykalnie skończyć. Jak we wszystkich dziedzinach, tak i w podatkowej, miarodajną być musi nie wola czy zgoda samowola urzędu względnie urzędnika, lecz ustawa i sprawa wiedzy, prawo i słusność. W dziedzinie podatkowej dziś nawet więcej, niż kiedykolwiek, gdy warsztaty gospodarcze i tak są zrujnowane, a obywatele państwa — wyczerpani, pomęczeni.

A tymczasem, co się dzieje w naszym ciągu? Przytaczamy dwa nowe przykłady:

Przed kilku dniami zjawił się w mieszkaniu kupca T. Z., który zalegał tylko o kwotę zł 158.50 na poczet ostatniego wymierzonego podatku dochodowego, sekwestrator skarbowy, domagając się, bez poprzedniego upomnienia, zapłaty przeszło 7.000 zł zaległego jakoby podatku dochodowego z 5 lat poprzednich.

Płatnik był nieobecny, a rodzinę ogarnęło przerażenie. Na szczęście podszukiwano kwity i rozstrzygnięcia komisji odwoławczej i zdolano wykazać w urzędzie I w Poznaniu (gdyż ten to urząd taką egzekucję prowadził), że prócz powyższej kwoty zł 158.50 z 10 proc. dodatkami nic nie zalega. Gdyby kwitów i rozstrzygnięć komisji odwoławczej nie zachowano, mogły powstać ogromne przykrości.

Okazuje się w tym przypadku, jak koniecznym jest wysyłanie upomnień przed wdrożeniem egzekucji, a przede wszystkim, jak niedbale prowadzi urząd I. swą księgowość, jeśli wdraża egzekucję co do podatków, których płatność była oddawana wstrzymana wskutek uzasadnionych powołań i które przeważnie od wielu miesięcy były przez komisję odwoławczą umorzone.

Druga sprawa dotyczy urzędu skarbowego na powiat poznański i jest też podobnym przykładem udręki, które

## Marsz. Trąpczyński o metodach orderowych

Warszawa, 9. 3. (Tel. wł.). — Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowym załatwiono kilka poprawek Senatowi. Następnie przeprowadzono dyskusję nad orderem Orła Białego.

Chodzi o zmianę statutu, przyczem m. in. o wprowadzenie do kapituły członków, mianowanych przez Prezydenta.

Pos. Trąpczyński (Kl. Nar.) wyraził przy tej sposobności zdziwienie, co skłoniło rząd do wniesienia w obecnej chwili ustawy o tem, co niekiedy nazywają błichtem orderowym. Dotąd kapituła była wybrana przez kawalerów orderu, a przy nadawaniu orderu opinia kapituły była dla rządu obowiązująca. To stanowiło kamień obrazy dla naszych dzisiejszych władz. Od 6 lat kapituła nie była zwoływana, chociaż marsz. Trąpczyński jako jej członek domagał się tego.

Jest łacińskie przysłowie: „Corruptissima republica plurima leges” — im większe bezprawie, tem więcej ustaw. Nie respektowano nawet zasad przyzwoitości i nie zapytano się o opinie członków kapituły co do zmiany ustawy. Widocznie są dziś kandydaci, którzy obawiają się dyskwalifikacji przez

kapitułę dopóki nie będzie ona zmieniona.

Dziś cel uświęca środki. Jest to dziedzictwo niewoli, kiedy część narodu czuje się zmuszona do konspirowania, a cechą konspiracji jest zawsze nieprzebieranie w środkach. Miejsce prawa zajęły wykrety prawnicze. Słyszmy cyniczne oświadczenia, że praworządność zacznie się dopiero od chwili, kiedy obowiązują będzie prawo dzisiejszych władców.

Pos. Trąpczyński wspomina dalej o głosach konserwatystów, którzy tłumaczą różne zbrodnie jako konieczność państwową, zataczając poczucie w jakim stopniu ubliżają przez to narodowi polskiemu. Kończy apelem o przywrócenie do dawnej etyki i moralności.

B. B. projekt tej ustawy przyjął. Następnie po długiej dyskusji uchwalono również ustawę w sprawie dóbr skonfiskowanych przez rządy zaborcze uczestnikom walk o niepodległość, poczem przystąpiono do debat nad nowelizacją ustawy o dzierżawcach. Na wieczornym posiedzeniu zabierze głos premier przy ustawie o pełnomocnictwach.

## Po zgonie Brianda

Żałobne posiedzenia — Przygotowania do uroczystości pogrzebowych

Warszawa, 9. 3. (PAT). Na posiedzeniu sejmowej komisji spraw zagranicznych na wstępie złożono hołd pamięci śp. Arystydesa Brianda. Przewodniczący komisji oświadczył:

Podpis Brianda, wielkiego męża stanu Francji, jednego z najwybitniejszych mężów stanu w Europie, widnieje pod traktatem sojuszu polsko francuskiego, co posiada dla nas specjalne znaczenie. Scharakteryzowawszy następnie Brianda jako szermierza świętej idei pokoju i idei współpracy narodów, mówca złożył hołd zmarłemu.

Pos. Czapiński w imieniu P. P. S. dał wyraz wielkich sympatyj dla zmarłego.

Pos. St. Stroński przyłączył się w imieniu Kl. Nar. do manifestacji, przypominając, że śp. Briand był przez 7 lat z rządu, podczas których zapadały najważniejsze postanowienia, ministrem spraw zagr. sprzymierzonej z nami Francji.

Na znak żałoby przewodniczący przerwał posiedzenie na 5 min.

Paryż, 9. 3. (Tel. wł.). W parlamencie francuskim odbyły się uroczystości żałobne ku czci Brianda. W

izbie posłów wziął udział w uroczystościach cały korpus dyplomatyczny. Mowę żałobną wygłosił premier Tardieu.

W uroczystościach pogrzebowych, które odbędą się w sobotę i na które zapowiedziany jest przyjazd szeregu osobistości ze świata politycznego i dyplomatycznego Europy, Liga Narodów reprezentowana będzie przez jej obecnego prezydenta belgijskiego ministra spraw zagranicznych Hymansa, dalej przewodniczącego Rady Ligi Paul Boncoura i generalnego sekretarza sir Eric Drummonda.

Paryż, 9. 3. (PAT). Wczoraj min. spr. zagr. przystąpiło do urzędowania kaplicy, w której wystawione będą w czwartek zwłoki śp. Brianda.

Trumna umieszczona będzie w słynnej Sali Zegarowej. Przy wyborze historycznego miejsca powodowano się tem, że tutaj podpisano pakt Kelloga i że tutaj odbywało się również ostatnie nadzwyczajne posiedzenie Ligi Narodów zwołane w grudniu ub. roku celem złagodzenia zatargu chińsko-japońskiego.

przechodzą obywatele, zmuszeni stykać się z naszymi urzędami skarbowymi.

Podatnik W. B. równocześnie z oznaczeniem dochodu na rok podatkowy 1931 prosił o odliczenie kosztu budowy nowego domu od dochodu podatkowego i zwolnienie tem samem od podatku od czasu wyczerpania się kosztu budowy. Wszelkie potrzebne dowody zostały od razu urzędowi dostarczone.

Urząd, wymierzając podatek, nie odliczył kosztu budowy i całą sumę podatku wykazał do zapłaty. Płatnik wniósł odwołanie jeszcze w listopadzie 1931 i prosił o odroczenie płatności należającego się podatku. Od listopada 1931 dotychczas nie otrzymał nawet przesyłanych podstaw wymiaru, chociaż powinien je otrzymać w ciągu dni 7 od wniesienia prośby.

Co więcej urząd rozpoczął bezwzględną egzekucję i dnia 12. II. br. bez poprzedniego upomnienia dokonał za-

jęcia całego niemal urzędzenia pensjonatu płatnika.

Płatnik dwukrotnie potem osobiście prosił o wstrzymanie egzekucji i za każdym razem przyrzekł mu kierownik urzędu to zrobić. Dnia 23 lutego br. prosił po raz trzeci pisemnie, a wszystkie te starania miały ten skutek, że podatnik otrzymał właśnie wezwanie urzędu, grożące mu licytacją, jeśli podatku nie zapłaci. Tymczasem rozpoczął również wydział powiatowy egzekucję swego dodatku i grozi obywatelowi zniszczenie podatkiem, który w myśl ustaw wogóle od niego się nie należy.

Urząd skarbowy na powiat poznański przeszedł do porządku nad następującymi obowiązkami go przepisami:

1) Wbrew art. 67 ustawy o rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. IV. 1927 („Dz. Ust.” Nr. 42, poz. 372) i paragraf. 2 rozporządzenia z dn. 12. IX. 1930 („Dz. Ust.” Nr. 61, poz. 508)

nie przyznał podatnikowi należającej mu się ulgi zwolnienia od podatku dochodowego na r. 1931. a nawet na wniosek odnośny nie odpowiedział.

2) Wbrew art. 67 ustawy o podatku dochodowym nie dostarczył płatnikowi w ciągu przeszło trzech miesięcy podstaw wymiaru, które powinien otrzymać według ustawy w ciągu siedmiu dni.

3) Mimo upływu trzech przeszło miesięcy odwołanie ani nie zostało rozstrzygnięte przez komisję szacunkową ani przedłożone komisji odwoławczej, co według art. 72 ustawy powinno było nastąpić w ciągu miesiąca.

4) Dokonano zajęcia bez poprzedniego pisemnego upomnienia wbrew postanowieniom paragrafu 7 rozporządzenia z dnia 15. XI. 1899 („Zb. Ustaw” str. 545) i § 17 rozporządzenia z dnia 17. V. 1926 („Dz. Urz. Min. Sk.” 15).

5) Zajęto przedmioty, bez których prowadzenie pensjonatu byłoby niemożliwe wbrew paragrafowi 22 powołanego ostatnio rozporządzenia i wielu okoliczności ministerstwa.

6) Naczelnik urzędu wbrew swym obowiązkom z paragrafu 55 rozporządzenia z 13. VIII. 1931 („Dz. Ust.” Nr. 77, poz. 613) nie dopilnował prawidłowego załatwienia sprawy mimo, iż mu na to zwrócono uwagę i o to go proszono.

Tyle fakty świeże i sprzeczność ich z pozytywnymi, jasnymi i kategorycznymi przepisami prawnymi. Chcielibyśmy jednakowoż zwrócić jeszcze uwagę na inną stronę zagadnienia.

Obywatel, wobec którego odnośny urząd podatkowy postępuje bezprawnie, ponosi stratę materialną nie tylko bezpośrednio, ale i pośrednio. Powiedzmy nawet, że ostatecznie po długich mitręgach dobija się swego prawa, że mu się przyznaje słusność, ale pytamy: kto mu zwróci odsetki za czas, w którym odnośnej sumy był niesłusznie, wręcz bezprawnie pozbawiony? Czy państwo względnie gmina, które umieją ściągać za zaległości wysokie procenty, ze swej strony odsetki płać, gdy się wykaże, że t. zw. zaległość nie była w istocie rzeczy zaległością, że odnośną sumę przez komornika niesłusznie ściągnięto?

A przede wszystkim, kto wróci obywatelowi dziesiątki godzin czasu, które zmarnował na prawowanie się z urzędem skarbowym z winy jego nieściśności, czy nieraz nawet samowoli? Obywatel ma czas na to, by twórczo pracować dla państwa, społeczeństwa, swojej rodziny i siebie, a nie na to, by być przedmiotem igraszk w rękę odnośnego urzędnika podatkowego.

Nie generalizujemy oczywiście: mamy tylko na myśli nadużycia. Ale rozmiary tych nadużyć stały się już jednakowoż nieco zbyt wielkie, a objawy zbyt jaskrawe, by nam wolno było milczeć.

## Strajk pracowników umys'owych?

Warszawa, 9. 3. (Tel. wł.) — W łonie organizacji pracowników umysłowych są jakoby z powodu projektu nowelizacji ustawy o ubezpieczeniach społecznych tendencje proklamowania strajku. W piątek ma się odbyć konferencja porozumiewawcza w centrach pracowników państwowych i samorządowych. (w)

## Legjon Rz. Pol. a Federacja

Państwo polskie, zdobywane ofiarnym wysiłkiem całego społeczeństwa, walczącego na wszystkich frontach wojny światowej i o rozróżnionych poglądach ideowo-politycznych, posiada nadmiernie wielką ilość organizacji b. wojskowych i powstańczych, powszechnie zwanych kombatanckimi. Ilość ta wprost rzuca się w oczy, szczególnie, jeśli Polskę porównamy z innymi państwami, biorącymi udział w wojnie światowej. Zorjentować się w tem pozwala nam skład międzynarodowej organizacji b. wojskowych, tzw. Fidacu (Federation Interallieée des Anciens Combattants), z siedzibą w Paryżu. Otóż, najwięcej związków kombatanckich, należących do Fidacu, posiada Polska, bo aż 33, z czego aż 28 organizacji „sanacyjnych”, podczas gdy Francja 10, Rumunia 7, Belgia 5, Czechosłowacja 4, Włochy i Jugosławia po 2, a Stany Zjednoczone A. P., Anglia i Portugalia tylko po 1. Dochodzi wprost do paradoksu, bo jedna Polska reprezentowana jest w Fidacu przez tyle organizacji, ile ich posiadają wszystkie inne państwa razem.

Jak w tej powodzi polskich związków wojskowych przedstawia się sytuacja na terenie naszym?

Do r. 1927 istniała na obszarze Rzeczypospolitej jedna naczelna organizacja, należąca do międzynarodowego Fidacu. Był to Legjon Rzeczypospolitej, założony w roku 1923, za inicjatywą i przy silnym współudziale kombatanckich organizacji poznańskich, mianowicie Związku Tow. Powstańców i Wojaków. Legjon ten był reprezentowany w międzynarodowym Fidacu, jako Fidac Polski. Sytuacja uległa radykalnej zmianie po przewrocie majowym, szczególnie z chwilą objęcia prezesury Banku Gospodarstwa Krajowego przez gen. B. Góreckiego.

Nowomianowany prezes, stojący u źródła zasobnych ongiś funduszy subwencyjnych Banku, dostał inną prezesurę, t. j. stanął na czele kombatanckich organizacji „sanacyjnych” t. zw. Federacji Związków Obrońców Ojczyzny. Rozpoczęły się dla nich „złote czasy”. Pierwszym wystąpieniem gen. Góreckiego był 11 listopada 1928 r., kiedy obrzymim nakładem pieniędzy państwowych, starano się sprowadzić z całej Polski do Warszawy możliwie wielką ilość b. wojskowych, mających dać świadectwo triumfu „ideologii marsz. Piłsudskiego” wśród kombatanckich polskich.

Rozpoczął się teraz okres wyjątkowej pracy gen. Góreckiego, o wyraż-

nym charakterze partyjno-politycznym, i, trzeba przyznać, że w pewnym stopniu swojimi metodami osiągał swoje. Najbardziej uderzano w Związek Hallerczyków na obszarze całej Polski oraz w Związek Powstańców i Wojaków na terenie D. O. K. VII i VIII.

Na terenie Wielkopolski najmocniejszy atak skierowano na narodowe organizacje b. wojskowych w latach 1929 i 1930, w którym to czasie (9-go grudnia 1929 r.) założono w Poznaniu Legjon Wielkopolski. W czasie tym powstały aż dwie „sanacyjne” anty-hallerczowskie organizacje, mianowicie groteskowy, zaledwie kilka miesięcy istniejący Związek Błękitnych oraz Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej we Francji. W Poznaniu wiosną 1930 r. kilkumiesięczny prezes Związku Błękitnych założył nawet pismo, również kilkumiesięczne, p. t. „Mysł Polska”, wymierzone przeciwko hallerczykom i gen. Hallerowi.

Na szeroką skalę zakrojona była akcja „sanacyjna” przeciwko Związkowi Tow. Powstańców i Wojaków D. O. K. VII i D. O. K. VIII. Przez pewien czas tutejszym „sanatorom” udało się panować nad temi związkami, operując w jednych wypadkach subwencjami, w drugich zaś naciskiem i machinacjami. Wkrótce jednak nastąpiło otrzęwienie i wszystkim znane są daty 30 marca 1930 r. i 7 czerwca 1931 r., kiedy na zjazdach Związku Powst. i Wojaków w Poznaniu i w Tczewie obrzymia większość powstańców odkryła swe właściwe oblicze narodowe, wyzwalając się spod „opieki” „sanacyjnej”.

Uderzenia „sanatorów” nie ominęły też i Związku Uczestn. Powst. Wielkop. 1918/19 r. i Zw. Podoficerów Rezerwy Z. Z. R. P., jako dalszych organizacji, należących do narodowego Legjonu Wielkopolskiego. Obecnie wszystkie wyżej wymienione zrzeszenia, wchodzące w skład Legjonu, stanowią potężną organizację, liczącą razem z powstańcami pomorskimi około 50 tys. członków, silnych duchem i wiarą w lepszą przyszłość Polski.

„Złote czasy” Federacji minęły, kasy jej opustoszały, szeregi rzędnej, staje się nawet niepopularną, wskutek czego coraz to częściej unika się tak magicznego ongiś słowa „Federacja”, posługując się „rezewistami i b. wojskowymi”. Idea okazała się silniejszą od pieniędzy, czemu dał wyraz jednolity, zwarty front b. wojskowych Polski zachodniej. (o)

## Drugi bunt lappowców w Finlandji

Rok temu wystąpili t. zw. lappowcy pod przywództwem Kossoli przeciwko rządowi fińskiemu. Hasłem ich była wówczas walka z komunizmem, wytępienia którego domagali się od rządu. Rząd ustąpił przed lappowcami i zdanom ich zadośćuczynił.

Obecnie lappowcy znowu podjęli próbę — poważniejszą już — marszu na Helsingfors w celu wydania rządowi walnej bitwy. Tym razem brzmiało hasło: precz z socjalizmem! Ostrze ataku lappowców skierowane zostało przeciwko partii socjal - demokratycznej. Konkretnych żądań w sensie pozytywnym program lappowców nie zawiera, a wyczerpuje się w negatywnych postulatach usunięcia socjalistów z parlamentu, ze wszystkich stanowisk w urzędach i samorządach, w zamknięciu organizacji robotniczych i związków zawodowych.

Nieokreślony program tego ruchu ma swe źródło i przyczynę w charakterze specyficznym chłopskim obozu lappowców. Podłożem ogólnym ruchu chłopskim jest kryzys panujący w rolnictwie fińskim, niezadowolenie z polityki agrarnej rządu, antagonizm między wsią a miastem, oraz antagonizm ekonomiczny między drobną własnością chłopską a związkiem robotników rolnych, kierowanym i zakładanym przez socjaldemokratów.

Niewątpliwie obecny drugi bunt lappowców przedstawiał się o wiele poważniej i groźniej, niż pierwszy. Zgromadzone pod Mantala zastępy chłopów posiadały broń i pozostawały pod dowództwem b. szefa sztabu generalnego, gen. Walleniusa. General Wallenius, który po zdymisjonowaniu go przez rząd zajmował stanowisko sekretarza generalnego partii Lappo, odgrywał w obecnym puczu rolę niezbyt jasną i wyraźną. Hasła i dążenia lappowców nie

mogły mu być ani bliskie, ani też wyczerpujące całkowicie jego osobisty program działania. Opinia publiczna w Finlandji przypuszcza, iż Wallenius miał inne, dalsze cele na widoku, przystępując do kierownictwa marszem na stolicę kraju. Najprawdopodobniej dążył on — w razie powodzenia — do zamachu stanu i do zajęcia stanowiska decydującego w przyszłym rządzie.

Narazie udało się rządowi fińskiemu opanować sytuację, zahamować całą akcję lappowców i utrzymać porządek w południowych prowincjach, głównej siedzibie Lappo. Zdecydowana postawa rządu wpłynęła deprymująco na powstańców, którzy nie spodziewali się ostrego przeciwdziałania.

Można się spodziewać, iż obecnie rząd będzie mniej skłonny do ustępstw wobec ogólnej postawy ludności. Z drugiej zaś strony lappowcy odstąpią zapewne — po nieudanej próbie — od swych maksymalnych żądań przebudowy gabinetu i zmian w konstytucji. Nie należy się jednak spodziewać, aby po zażegnanii przesilenia nastąpiło istot-

Zarząd Stronnictwa Narodowego na m. Poznań  
zwołuje na niedzielę, 13 b. m.

## Wielkie zebranie polityczne

które odbędzie się w sali kina Metropolis punktualnie o godz. 12 w południe z referatem

p. pos. STANISŁAWA STROŃSKIEGO

na temat obecnej sesji izb parlamentarnych

Wstęp dla członków za legitymacjami lub biletami wstępu, które dostać można w: redakcji „Kurjera Poznańskiego” (od godz. 9 do 15), u p. Antoniego Pawłowskiego, ul. Patr. Jackowskiego 25. II. p. (codzień od godz. 16), u p. insp. Wł. Michalskiego, ul. Wyspiańskiego 23 (od godz. 10 do 12), u p. Wiktora Kapalczyńskiego, ul. Wybickiego nr. 1, parter, lewo (w piątek i sobotę, od 16 do 18) oraz u p. Józefa Kuźniaka, Debiec, ul. Wiśniowa 72.

O liczne i punktualne przybycie uprasza

Zarząd na m. Poznań.

ne uspokojenie w kraju. Faktyczne przyczyny niezadowolenia chłopów, a w pierwszym rzędzie kryzys rolny, trwają nadal. Ruch lappowców może

zniknąć narazie z powierzchni, ale prędzej czy później znowu przejawia się w wystąpieniach politycznych. E. R.

## Projekt ustawy o pełnomocnictwach dla Prezydenta

Dzisiaj odbędzie się w Sejmie pierwsze czytanie projektu ustawy o pełnomocnictwach dla Prezydenta. Tekst tego przedłożenia jest następujący:

Art. 1. Upoważnia się Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy:

a) w terminie do dnia, na który zostanie zwołany Sejm na najbliższą sesję zwyczajną, — w zakresie spraw gospodarczych i finansowych, uporządkowania stanu prawnego w państwie, wymiaru sprawiedliwości oraz świadczeń społecznych; rozporządzenia te dotyczyć nie mogą spraw, wymienionych w art. 3 ust. 4, art. 4, 5, 8, 49 ust. 2, 50 i 95 konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, nakładania nowych podatków, ustanawiania nowych monopolów, zbycia i zamiany nieruchomości majątku państwowego, o ile wartość poszczególnego obiektu przekracza 100 000 zł, zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, ustroju samorządu terytorjalnego i ordynacji wyborczej do organów tego samorządu, ustaw szkolnych i językowych, oraz prawa małżeńskiego;

b) w terminie do dnia 31 grudnia 1934 r. — w zakresie organizacji administracji publicznej.

Art. 2. Uprawnienia, określone w art. 1 punkt b niniejszej ustawy, odnoszą się do wszelkich władz, urzędów, zakładów, instytucji i organów rządowych, zarówno w zakresie ich wewnętrznej organizacji we wszystkich instytucjach, jak i trybu postępowania; uprawnienia te odnoszą się również do organów samorządowych w zakresie sprawowanej przez nie administracji rządowej.

Z mocy powyższych uprawnień Prezydent Rzeczypospolitej jest władny:

a) znosić, łączyć, dzielić i tworzyć urzędy, oraz ustalać zakres ich działania;

b) regulować zasady wewnętrznej organizacji urzędów i trybu urzędowania;

c) ustalać właściwość i tok instancyj, oraz zmieniać lub wydawać nowe przepisy we wszystkich dziedzinach postępowania administracyjnego;

d) przeprowadzać zmiany w istniejącym podziale administracyjnym;

e) przekazywać niektóre dotychczasowe funkcje organów administracji rządowej organom związków samorządowych, określać sposób sprawowania przekazanych funkcji przez organa samorządowe, ustalać obowiązki i sposób przyjmowania personelu, zatrudnionego przez związki samorządowe dla wykonania przekazanych funkcji oraz zasad jego wynagrodzenia i kwalifikacji, przekazywać związkom samorządowym dochody, pobierane dotychczas przez skarb państwa w związku z przekazanymi funkcjami, wreszcie ustalać zasady dotowania związków samorządowych ze skarbu państwa w związku z przekazanymi funkcjami.

W związku z postanowieniami zawartymi w niniejszym artykule, Prezydent Rzeczypospolitej ma prawo wydawać przepisy uzgadniające i przejściowe, które okazały się niezbędne do wprowadzenia w życie poszczególnych postanowień oraz przystosowania dotychczasowego zakresu działania organizacji i kompetencji odnośnych władz i urzędów do nowej organizacji, ustalonej w drodze rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej wydanych na podstawie niniejszej ustawy

Art. 3. Wykonanie ustawy niniejszej porucza się Prezesowi Rady Ministrów i wszystkim ministrom, każdemu we właściwym mu zakresie działania.

Art. 4. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

W uzasadnieniu powiedziane jest, że pełnomocnictwa są wywołane przewlekłą depresją gospodarczą, która powoduje, że zaczynają zawodzić wypróbowane środki działania polityki gospodarczej z okresów poprzednich. Wniosek o pełnomocnictwa — czytamy — jest jedynie podyktowany przez świadomość konieczności zabezpieczenia się przed ewentualnościami, które naskazywałyby szybką reakcję pod groźbą poważnych szkód dla żywotnych interesów państwa i jego obywateli.

## Nowa książka posła prof. Rybarskiego

W tych dniach ukaże się na półkach księgarskich najnowsze dzieło profesora uniwersytetu warszawskiego i prezesa Klubu Narodowego w Sejmie, posła Romana Rybarskiego: „Przyszłość gospodarza świata”. Książka ta wzbudza wielkie zainteresowanie.

## Fałszywe pogłoski

(KAP). Niektóre pisma podały wiadomość, że ks. biskup A. Łosiński wyjechał wezwany do Rzymu i nie powróci już do Kielc.

Pogłoski te absolutnie nie odpowiadają prawdzie. Książd biskup przebywa w kraju.

## Z Stronnictwa Narodowego

Jarocin, w marcu.

W niedzielę odbyło się w sali św. Józefa imponujące zebranie Stronnictwa Narodowego przy udziale przeszło 500 osób. Obrady zagał i przewodniczył p. Jan Nowakowski, udzielając głosu przybyłym posłom.

Jako pierwszy przemawiał poseł naszego okręgu p. dr. Haremski, charakteryzując dzisiejszy kryzys gospodarczy i pracę Klubu parlamentarnego Stron. Narodowego.

Przeszło dwugodzinnych referatów wysłuchali zebrani w wielkim skupieniu, i dziękowali mówcom niemiłkaniem oklaskami, przyrzekając, że wiernie stać będą przy sztyndarze Stronnictwa Narodowego. Pod koniec wybrano nowy zarząd Koła.

## Gnębienie ludności polskiej w Prusach Wschodnich

Królewiec, 9. 3. (PAT). Ludność polska w Prusach Wschodnich jest do głębi poruszona nowym zarządzeniem kurji biskupiej we Fromborku, które godzi w jej prawa.

Zarządzenie to znosi polskie nabożeństwa w kościele w Sztumie, który jest jednym z powiatów najliczniej zamieszkałych przez ludność polską. Większość parafian sztumskich jest narodowości polskiej.

Podanie, wniesione przez parafjan do biskupa w Fromborku z prośbą o przywrócenie nabożeństw polskich, zostało im zwrócone bez rozpatrzenia, ponieważ było zredagowane w języku polskim. Należy zauważyć, że dotychczas ludność polska korespondowała z kapitułą w Fromborku zwykle w języku polskim i że język polski jest dobrze znany zarówno samemu biskupowi warmińskiemu jak i innym duchownym w Fromborku.

Czy jesteś już członkiem T. C. L.?  
Jeśli nie, zapisz się zaraz w biurze T. C. L. przy ul. św. Marcina 37 albo w redakcji pisma naszego!



## Z obrad sejmowych

W uzupełnieniu nowych informacji o obradach Sejmu z ostatnich dni, należy zaznaczyć, że na posiedzeniu poniedziałkowym na wniosek referenta posła Hołyńskiego (B. B.) przyję-

### Monopol tytoniowy przedsiębiorstwem państwowym

Już w pierwszym czytaniu poczyniliśmy zastrzeżenia co do celowości tej ustawy i jej redukcji. W komisji nie usunięto zasadniczych jej wad. Polska w tworzeniu monopolu wyprzedziła wszystkich. 5 poważnych monopolu daje 1/3 wszystkich dochodów państwa. Obliczono, że liczba monopolu i przedsiębiorstw dosięga już w Polsce 82 pozycji. Jeżeli jeszcze doliczymy wielką ilość funduszy wyodrębnionych, okazuje się, że połowa dochodów państwa znajduje się poza kontrolą Sejmu.

Monopol tytoniowy znajduje się w stanie bardzo ciężkim i dziś w tym złym stanie ma otrzymać t. zw. samodzielność.

Z uwag N. I. K. okazuje się, że gotówka monopolu w ostatnich latach bardzo zmalała, natomiast bardzo wzrosły długi zarówno u zagranicznych dostawców, jak i w skarbie państwa, i u dostawców krajowych. Razem już po odpisach ministerstwa skarbu te długi wynoszą 150 milionów. Maleją też zapasy surowców i towarów. W ciągu 2 lat ostatnich zapas t. zw. wyrobów gotowych skurczył się o 89 milionów.

Przytem przez fachowców i w opinii N. I. K. gospodarka monopolu nazywana jest rozrzną. Koszta administracyjne rosą ogromnie, tak samo koszta produkcji, rośnie personel administracyjny. Zatem nie rozluźnienie kontroli parlamentarnej, ale jej zwiększenie jest pożądane. Zarówno w tym monopolu jak i w innych przedsiębiorstwach taka kontrola parlamentarna mogłaby znaleźć duże oszczędności, których tak wszędzie szukamy. Budżet na r. 1932-33 przewiduje dochód brutto monopolu 626 milj. zł, dochód netto dla skarbu 340 milj. zł. Spotka rząd nie-

to ustawę o przeobrażeniu monopolu tytoniowego na przedsiębiorstwo państwowe. W tej sprawie w imieniu Klubu Narodowego przemówił poseł Ry-

mar: wątpliwie zawód, bo monopol z pewnością nie wpłaci przewidzianych aż 340 milionów do skarbu państwa.

Co się tyczy poszczególnych postanowień projektowanej ustawy, to w art. 8 przyznaje się ministrowi skarbu nieograniczone prawo ustalania warunków udzielania, cofania i wygasania koncesyj. Koncesjonowana sprzedaż detaliczna w obecnej formie ma być całkowicie zlikwidowana. To znaczy, że kilkanaście tysięcy ludzi, którzy z tego żyją, ma poderwaną egzystencję. W takich czasach czasów wyrzaca się system hurtowni, które przecież finansują sprzedaż monopolową, a zatem spełniają bardzo ważną funkcję. Po znanym oświadczeniu p. Byrki w komisji budżetowej i po oświadczeniu p. ministra skarbu sądziliśmy, że będą uwzględnione zastrzeżenia, jakie w samym obozie rządowym odzywały się w sprawie wyodrębnienia monopolu tytoniowego. — Projekt obecny nie jest wcale ściśle wzorowany na dekrety Prezydenta o komercjalizacji przedsiębiorstw, gdyż dekret przekazuje na własność przedsiębiorstwa tylko ruchomości, a ten projekt przekazuje także majątek nieruchomości, dalej dekret ściśle precyzuje, jaka część dochodu ma być przelana do skarbu państwa, a tutaj ten obowiązek nie jest sprecyzowany. Wogóle w gospodarce państwa wytwarza się jakaś kakofonia: każde przedsiębiorstwo ma inne prawa, inne obowiązki, inną zależność, jest tylko jedna wspólna ich cecha: uciesza przed kontrolą polskiego parlamentu.

Za taką ustawą głosować nie możemy, ani też takiej ustawy nie zamierzamy poprawiać. (Oklaski na prawicy).

### Ubezpieczenia społeczne

Największe zainteresowanie wywołało na posiedzeniu poniedziałkowym pierwsze czytanie projektu ustaw o ubezpieczeniach społecznych. Stanowisko Klubu Narodowego uzasadniał poseł Strzelecki:

Sejm rozpoczyna pracę nad ustawą scaleniową od naruszenia innej ustawy socjalnej o odpoczynku niedzielnym, gdyż z powodu późnego doręczenia projektu, posłowie mieli tylko przez niecałe godziny czas na zapoznanie się z treścią ustawy.

W projekcie obecnym jest brak kardynalny, niema wcale kalkulacji cyfrowej, która musi być podstawą każdego ubezpieczenia. Brak nam przede wszystkim bilansu przeszłości, a przecież mają być włączone do przyszłego zakładu instytucje obecnie istniejące. Niema także kalkulacji na przyszłość, która jest tembardziej potrzebna, że wszędzie jest teraz kryzys w zakresie ubezpieczeń społecznych, a bez danych cyfrowych niemożliwą jest rzeczą ocenić realność projektu.

W zasadzie uważamy za słusne ubezpieczenie na starość i od inwalidztwa. Byłoby to spełnienie słusznego postulatu robotników, warstwy najbardziej dotkniętej przez klęskę kryzysu. Chodzi o to, aby kalkulacja tego ubezpieczenia była realną. Ustawa przyjmuje zasadę zależności składek wyłącznie od ilości zatrudnionych robotników. Obawiamy się, że będzie to premia dla zakładów o wysokim stopniu mechanizacji.

Za słusne uważamy w tym projekcie samo scalenie, jeżeli jednak przyniesie istotnie racjonalizację i oszczędność. Dalej uważamy za słusne pewne zmiany w ubezpieczeniu od choroby, w szczególności zasadę kadencji, opłat od lekarstw i od porady lekarskiej. Tak samo uważamy za słuszną równomierność opłat w różnych dzielnicach, gdyż

to może wyrównać warunki produkcji. Najbardziej zasadniczym brakiem jest według nas brak postanowienia, któreby pozwalało na swobodę w zakładaniu instytucji zastępczych i tworzeniu wolnych związków ubezpieczeniowych.

Dalej postulatem naszym, który tu nie jest uwzględniony, jest zwolnienie od przymusu ubezpieczeniowego pracowników wyżej wynagradzanych. Bardzo istotnym postulatem jest związanie ubezpieczeń z przymusową oszczędnością. Obecnie jest stan rzeczy taki, że pracownicy nieraz placą przez długi szereg lat, a nie korzystają wcale z dobrodziejstw ubezpieczenia. Gdyby się udało częściowo skapitalizować te składki, które nie zostały skonsumowane, to zwiększyłoby to znacznie popularność instytucji. Wreszcie nie powinno się żądać ofiar jednostronnych. Nie pomogą ulgi dla produkcji, jeżeli nie będzie się równocześnie budowało konsumenta. Cóż będzie warte scalenie ubezpieczeń, jeżeli rząd nie umie „scalić” swej polityki gospodarczej i utrzymaniem wysokich cen monopolowych i kartelowych, neutralizuje działalność szeregu aktów ustawodawczych.

Ale do takiej konsekwentnej polityki obóz rządowy nie jest zdolny, gdyż sprawy te w jego łonie nie są uzgodnione, a między poglądami dwu grup z B. B. istnieje głęboka przepaść.

Na posiedzeniu wtorkowym Sejmu załatwiono z obszernego porządku dziennego do przerwy obiadowej szereg spraw, nie budzących nieporozumień, a dopiero na wieczornym posiedzeniu przyszły sprawy najjaskrawsze.

Bez debat przyjęto przedłożenie o scalaniu działek w Gdyni, będące uzupełnieniem odpowiedniego dekretu Prezydenta.

### Likwidacja Komitetu Floty Narodowej

Następnie uchwalono projekt ustawy o likwidacji Komitetu Floty Narodowej, zapowiadając przeniesienie sprawy propagandy morza i floty na stowarzyszenia i organizacje społeczne.

Pos. Wierczak (Kl. Nar.): Musimy się zastrzec, że względów wychowania społeczeństwa w przywiązaniu do morza, przeciw temu, ażeby likwidacja Komitetu Floty Narodowej odbywała się w ten sposób. Nie wchodzimy w spory domowe między gen. Zaruskim a prezydium Komitetu, zależy nam raczej

na stwierdzeniu, że ta likwidacja wywołała poruszenie w społeczeństwie. Pismo, podpisane przez wybitnych przedstawicieli tego komitetu „Daru Warszawy”, zastrzega się przeciw przeznaczaniu pieniędzy, zgromadzonych na „Daru Warszawy” na zapłacenie długu za komitet w Toruniu.

Jeszcze większe zastrzeżenia wywołuje sprawa komitetu „Daru Szkoły”. Wiadomo, że na zjeździe Towarzystwa Naucz. Szkół Wyz. i Średnich w Gdańsku z okazji 10-lecia istnienia państwa

uchwalono, ażeby w porozumieniu z wszystkimi organizacjami nauczycielskimi rozpocząć akcję zbiórki wśród młodzieży szkolnej na „Daru Szkoły”. W krótkim czasie zebrano około 90.000 zł. Wiadomość, że te pieniądze mają ewentualnie być przeznaczone na zapłacenie należności komitetu w Toruniu wywołała nieprzyjemne wrażenie, gdyż może to wywołać brak zaufania do składkowania. Należy podkreślić, że przyjęta została poprawka, ażeby nowe Towarzystwo, które podejmie dalsze prace w sprawie floty polskiej uwzględniło aktywność i pasywność dotychczasowego komitetu Floty Narodowej.

Niewłaściwe załatwienie tej sprawy może zaszkodzić idei morza polskiego, która jest testamentem historycznym Polski, od Bolesława Chrobrego przyjętą przez nową Polskę w owym pamiętnym ślubowaniu b. Prezydenta Wojciechowskiego na wystawie w Grudziądzu w r. 1925. Nie powinno się wywoływać błędnej opinii w społeczeństwie, iż czynniki decydujące nie mają należytego zrozumienia dla doniosłości tej idei i krzewienia jej wśród młodzieży.

Błąd, jakim była likwidacja komite-

### Sprawa meldunków

Przyjęto kolejną ustawę o meldunkach. Wprowadza ona jednolite przepisy meldunkowe w całym kraju. Zaprowadzenie rejestru, wedle referenta Pacholczyka (B. B.) będzie trwało czas dłuższy, a przepisy meldunkowe zapewne zostaną złagodzone. Związki komunalne będą miały prawo pobierania opłat na pokrycie kosztów, związanych z prowadzeniem rejestru.

W imieniu Klubu Narodowego przemówiła p. Pełowska, która stwierdziła, że Klub Narodowy, występując w roku zeszłym w sprawie nowelizacji rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o ewidencji kontroli i ruchu ludności był wyraziściej opinii nietylko swoich zwolenników, ale i całego społeczeństwa. Aczkolwiek Klub Narodowy wystąpił pierwotnie o uchylenie, nie miał jednak na myśli negacji, ale konieczność radykalnej zmiany. Uznawał za słuszną zasadę ujednostajnienia metod meldunkowych, odrębnych we wszystkich trzech dzielnicach, ale według zasad najprostszyc, bez nadmiernej formalistyki i wygórowanych kosztów, przytem moment ostrego kryzysu gospodarczego i koniecznej oszczędności, we wszystkich dziedzinach, nie był odpowiednio wybrany.

Gdy na komisji administracyjnej uznano potrzebę nowelizacji i została utworzona specjalna podkomisja w tym celu, przedstawiciele Klubu zgłosili swój projekt. Niestety, nie z winy Klubu ani podkomisji, sprawa przewlekła się przez rok cały, co nie wyszło na korzyść wniosku Klubu, gdyż w międzyczasie zostały już wszędzie wprowadzone meldunki według nowego typu.

Tak więc, jeden z motywów wniosku Klubu Narodowego stał się nieaktualny, wobec tego, że gminy miejskie i wiejskie poczyniły już poważne inwestycje. Pozostało obciążenie ludności kosztami załączania potrzebnych do meldunków dokumentów. Sprawę tę uwzględnił obecnie przedłożenie rządowe, zwalniając od opłat stemplowych świadectwa wydane celem załączenia do akt urzędu, prowadzących ewidencję i kontrolę ruchu ludności, jak również podania o ich wydanie. Podnosiliśmy również, zgodnie z całą prasą bez różnicy przekonań, nadmierną formalistykę wprowadzoną do meldunków. Ponieważ jednak opierała się ona przede wszystkim na rozporządzeniu wykonawczym ministra spraw wewnętrznych nie mogliśmy go nowelizować, jednakże wyświeślenie przez dyskusję wywarło pewien wpływ już na rozporządzenie z 12 maja 1931 r.

Należy przyznać, że niektóre z poprawek Klubu Narodowego zostały uwzględnione w przedłożeniu rządowym, dwie inne zaś uzgodniono na podkomisji. A więc przedłużono termin meldunków. Poprzednio należało dokonywać meldunku osoby, która przebywała w gminie dłużej niż 24 godziny przed upływem następnych 24 godzin, obecnie będzie się meldowało tylko tych, którzy przybywają na czas dłuższy niż 3 dni przed upływem następnych 24 godzin, to znaczy czwartego dnia po przybyciu. Tylko w miejscowościach kuracyjnych ze względu na opłaty zdrojowe, zameldowanie winno być dokonane przed upływem 48 godzin od chwili przybycia.

Ujęto inaczej art. 25, omawiający kary. Pozostawiono surowe kary, grzywny do 2.000 zł i 4 tygodnie aresztu odnośnie takich przestępstw, jak fałszerstwa, natomiast dla drobnych uchybień

tu, wynika z tej metody zaskakiwania i ciągłej reorganizacji, która w danym razie nie miała nawet cechy politycznej. Chodziło o nieznaczny stosunkowo sumę, aby zapłacić za komitet w Toruniu, który miał ambicję ufundowania „Daru Pomorza”, brakujących 300.000 zł. W innych razach Bank Gospodarstwa Krajowego dawał z funduszy dyspozycyjnych np. na prasę partyjną na Pomorzu trzysta kilkadziesiąt tysięcy zł, tu jednak brakło zrozumienia dla wielkiej idei. Obecnie chodzi o to, aby ci, którzy składali ofiary, mieli pewność, że te pieniądze będą zużyte na właściwy cel, i że w nowym komitecie będzie miał udział czynnik społeczny w jaknajszerszej mierze. W ten sposób dalsza propaganda Floty Narodowej może być skuteczna i wyjść na pożytek wielkiej sprawy, która się nazywa „polskie morze”.

Pos. Minkowski (B. B.), który należał do komitetu floty narodowej, zapewniał, że pomimo likwidacji Komitetu wszystkie dotychczasowe uprawnienia będą uszanowane i fundusze, składane na poszczególne cele całkowicie zabezpieczone.

i nieprzebrzegania formalności meldunkowych sankcje karne zostały zmniejszone do zł 100 grzywny z zamianą na areszt zastępczy, nieprzekraczający 3 dni, w razie niemożności zapłaty.

W art. 26 uległ skreśleniu ostatni ustęp i wskutek tego, zgodnie z ogólnymi zasadami postępowania karnego, odwołanie się od orzeczenia władzy administracyjnej do sądu będzie wstrzymało ściąganie grzywny. Uległ również zmianie art. 27, przewidujący jako sankcję karną, w razie odebrania właścicielowi prawa prowadzenia meldunków, możliwość narzucenia zastępcy.

P. Pełowska motywuje dalej wniosek Klubu Narodowego, nie przyjęte na komisji i zgłoszone na plenum jako wnioski mniejszości. Wyplwają one przede wszystkim z odrzucenia zasady bezpośredniości, przyjętej na całym zachodzie. Dyrektor Weissbrod w wywiadzie, udzielonym w roku zeszłym „Iskrze”, twierdził, że obecny system opiera się przede wszystkim na wzorach holenderskich i belgijskich. Tymczasem właśnie poprawki Klubu Narodowego, a mianowicie art. 10 i 11 są zaczerpnięte z kodeksu belgijskiego.

Bronimy zasady bezpośredniości z kilku względów. Nietylko dlatego, że jest niesłusznym obciążanie jednej warstwy ludności bezpłatną pracą, odpowiedzialnością, lub kosztownym zastępstwem, szczególnie uciążliwym dla drobnych właścicieli. Jeżeli się podnosi, jak to czynili nieraz przedstawiciele rządu na komisji znaczenie meldunków dla państwa, dla celów statystyki i rejestracji ludności, to wskazanem jest, żeby każdy obywatel mógł sam spełnić swój obowiązek, który należy w tym celu najbardziej ułatwić i uprościć.

Odrzucenie zasady bezpośredniości ma jeszcze inne znaczenie, a mianowicie z meldunkiem zwykłym został połączony meldunek wojskowy, gdyż rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z 11 stycznia 1928 r. uchyliło pierwszy ustęp art. 75 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z 23 maja 1924 r. System pośredni przy meldunku wojskowym może łatwo prowadzić do nadużyć i stać się szkodliwym dla sily obronnej państwa.

Niezależnie od poprawek, płynących z zasady bezpośredniości, Klub Narodowy zgłosił poprawkę do art. 18, w którym jest mowa o dowodach osobistych dla dodania w nich niezbędnych rubryk odnośnie wyznania i na-

## Prawo do uśmiechu...

Uśmiech otwiera serca,  
rozmowa wiąże ludzi:  
jedno i drugie odstania  
nasze zęby...

Tylko czyste, białe i zdrowe zęby  
pielęgnowane codziennie rano i wieczorem  
dają prawo do uśmiechu

**Dentosan**  
Pasta, mydélko, eliksir

rodowości. O ile przy meldunkach wskazanem jest zmniejszenie rubryki, o tyle w dowodzie osobistym, który służy przecież przez szereg lat, nie powinno się pomijać tak ważnych danych, jakimi są narodowość i wyznanie.

Kończąc p. Peplowska wyraża życzenie, żeby niezależnie od już wprowadzonych poprawek mogły z biegiem czasu nastąpić nowe uproszczenia, szczególnie w rozporządzeniu wykonawczym, zrywając z zasadą tak drogą biurokracji austriackiej, która brzmiała „Warum einfach, was kompliziert sein kann”. „Pocóż ma być uproszczone, co może być skomplikowane”.

Poprawki przez nią zgłoszone gio-

sami BB. odrzucono, a przedłożenie przyjęto.

Następnie uchwalono przedłożenie o noweli do ustawy o statkach morskich, nadające statkom rybackim te same przywileje, jakie przysługują statkom handlowym. Uchwalono przemianować „Zegluga Polska”, będącą dotąd przedsiębiorstwem państwowym, na spółkę akcyjną; przedłożenie o koncesjonowaniu wyrobu kwasu azotowego; uchwalono połączenie wydawnictw państwowych z P. A. T.-ną, wreszcie o rozdziale majątków, pozostałych po kolejowych kasach chorych. Odnosi się to oczywiście do pozostałości po państwach zaborczych. Ustawa przekazuje ten majątek P. K. P.

które dochodzą do innych wniosków.

Podstawą obliczeń są wiadomości, że zmiany mają być takie:

ulgi: 1) składka ubezpieczeniowa na ubezpieczenie pracowników umysłowych ma być obniżona z 8 do 7 i pół procent; 2) składka na kasę chorych do 5 i pół procent; 3) składki na fundusz bezrobocia i ubezpieczenie od wypadków pozostają bez zmiany; 4) piętnastodniowe płatne urlopy robotnicze mają być skrócone do połowy; 5) czas pracy w tygodniu ma być przedłużony do 48 godzin przez skasowanie t. zw. angielskiej soboty i przedłużenie czasu normalnej pracy w soboty do 8-miu godzin; 6) wynagrodzenie za godziny nadliczbowe zmniejszone ma być do połowy, dopłata za pierwsze dwie godziny pracy nadliczbowej wynosić ma 25 procent płacy za godzinę normalną, a za następne 50 procent.

nowe ciężary: ubezpieczenie na starość i niezdolność do pracy robotników fizycznych na wzór istniejącego już w b. zaborze pruskim oraz istniejącego od r. 1927 ubezpieczenia pracowników umysłowych.

Otóż pismo łódzkie twierdzi, że zapowiedź zmniejszenia ciężarów społecznych o około 100 milionów zł. rocznie, jak mówią zapowiedzi półurzędowe, jest złudna, popierając to takim zestawieniem:

W przemyśle włókienniczym, jednym z największych przemysłów w Polsce, obciążenia dotychczasowe, obliczone w procentach od sum, wypłacanych robotnikom na rękę tytułem zarobków, a więc od sum, wolnych już od wszelkich potrąceń wynoszą:

Kasa chorych 7,5 proc., fundusz bezrobocia 2,0 proc., wypadki niebezpieczne 0,8 proc., emerytalne 1,0 proc., urlopy 5,0 proc., razem 16,3 proc.

Liczby powyższe oznaczają obciążenie przeciętne, t. zn., że w przemyśle włókienniczym od każdego 100.000 zł., wypłaconych robotnikom na rękę, płaci się kasie chorych 7.500 złotych, funduszowi bezrobocia 2.000 zł., Zakładowi Ubezpieczeń od wypadków 800 zł., Zakładowi Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych 1.000 zł., a na wypłaty urlopowe trzeba odłożyć 5.000 złotych. Razem tedy cło socjalne, nałożone na pracę ludzką, którą posługuje się przemysł, wynosi tu 16.500 złotych od każdego 100.000 złotych, wypłaconych robotnikowi na rękę tytułem zapłaty za pracę. W poszczególnych przedsiębiorstwach mogą istnieć pewne odchylenia w wyż lub w dół, w całości jednak, a przynajmniej w 80 do 90 procentowej większości, obciążenia socjalne utrzymują się ściśle na powyższym poziomie.

Neurastenicy!.. zdrowiecy!.. Baczności!..

Czy wiecie, że Haematogen „Erbe” jest tym środkiem leczniczym który Was w najkrótszym czasie uczyni zdrowymi i doda Wam nowych sił żywotnych?..

Pamiętajcie zatem, że Haematogen „Erbe” wpływa odżywczo na tworzenie się oraz odnawianie czerwonych ciałek krwi, zawierających żelazo, a powodujących utrzymanie tkanek ciała ludzkiego w stanie normalnego zdrowia i rozwoju. Przez dostarczanie organizmowi krwi zdrowej, utrzymującej normalną ciepłotę ciała. Łączy mu Haematogen „Erbe” odporność potrzebną do walki z bakteriami chorobotwórczymi.

Jako lek jest Haematogen „Erbe” smaczny w użyciu przez swą zaś szybką asymilację posiada wartość najodpowiedniejszego środka odżywczego i wzmacniającego.

Pw 11 273-5143

Dr. L. K.

W innych przemysłach sprawa ta przedstawia się z drobnymi odchyleniami prawie identycznie.

Po wprowadzeniu w życie uchwalonych przez Radę Ministrów projektów, tabelka powyższa przedstawiać się będzie w sposób następujący:

Kasa chorych 5,5 proc., fundusz bezrobocia 2,0 proc., wypadki 0,8 proc., emerytalne 0,9 proc., urlopy 2,5 proc., razem 11,7 proc.

Byłoby to więc poważne zmniejszenie ciężaru świadczeń socjalnych, gdyby nie nowe obciążenie w postaci ubezpieczenia robotników na starość, które kosztować mają około 4,5 proc. od zarobku i mniej kosztować nie może. Pochłonie ono zatem redukcję składki na ubezpieczenie w kasie chorych i redukcję kosztów urlopów robotniczych. W rezultacie pozostaje tylko niższa składka na ubezpieczenie emerytalne pracowników umysłowych w postaci jednej dziesiątej procentu od sum wypłaty robotników.

Dotychczasowe obciążenie wypłacanych robotnikom zarobków wynosiło 16,3 proc., po wejściu w życie projektowanych zmian wynosić będzie 16,2 procent”.

Tyle „Prawda” organ „sanacyjnych” sfer gospodarczych w odniesieniu do stosunków w b. Królestwie. U nas byłoby skutki projektowanych zmian jednak korzystniejsze, bo ubezpieczenie robotników na starość już istnieje.

Postanowienia o przedłużeniu czasu pracy do 48 godz. przez nieśnienie tzw. ang. soboty, oraz obniżenie do połowy dodatków za godz. nadliczbowe, gdy utrzymuje się zakazy godzin nadliczbowych, uważa pismo łódzkie za pozbawione większego znaczenia, a scalenie ubezpieczeń w jednym zakładzie za sposób ratowania kas chorych, które okazały się niemożliwe do utrzymania.



Miljony dzieci zawdzięcza Emulsji Scotta

## Miljony dzieci zawdzięcza Emulsji Scotta

swę zdrowie! Emulsja Scotta krzepi ciało i czyni je odpornym przeciwko chorobom zakaźnym, jak: grypa, koklusz itp. W skład Emulsji Tranowej Scotta wchodzi tak konieczne dla rozwoju organizmu substancje, jak: tłuszcze, wapno, fosfor i wszystkie witaminy. Emulsja Scotta jest

przyjemna w smaku i łatwostrawna. Zalety te posiada jednakże tylko prawdziwa Emulsja Scotta i dlatego wystrzegajcie się małowartościowych naśladownictw. Emulsji Scotta bowiem niczem zastąpić nie można. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach już od zł 2,50.

nr 9 222

## Wspomnienie z gimnazjum pruskiego

w 25 rocznicę (9 marca 1907 r.)

„...aber die Regierung will's haben”. Był to dzień smutny dla gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu, ten dzień 9 marca 1907 r. Siedemnastu uczniów Polaków skazanych na najcięższe kary szkolne: czternastu dostaje tak zw. consilium abeundi, radę odejścia dobrowolnego ze szkoły z zagrożeniem, że jeżeli tej rady nie usłuchają, to przy najcięższym przewinieniu zostaną wydalen. Trzem chłopaczkom „dwunastoletnim z najniższych klas wręczono „Abgangszeugnis”, świadectwo odejścia, o które bynajmniej nie prosili, z uwagą, że są ze szkoły wydalen. I cóż takiego haniebnego popełniły te dzieciaki, że taka ciężka kara na nich spada?

Każdy z dawniejszych uczniów gimnazjalnych przypomni sobie, że takie kary, nie tak często zresztą stosowane, spotykały raczej uczniów starszych, np. za częste odwiedzanie nieodpowiednich lokali, połączone z opuszczaniem szkoły, za sprzeniewierzenie i t. p. Przyjrzyjmy się tedy jednemu z tych świadectw, jakie tam stopnie, z którychby wynikało, że wydalenie ze szkoły jest uzasadnione:

Betragen: gut — zachowanie dobre.

Aufmerksamkeit: genügend — uwaga dostateczna.

Fleiss: genügend — pilność dostateczna.

Schulbesuch: regelmässig — odwiedzanie szkoły regularne.

Postępy w nauce:

Deutsch: gut — w jęz. niemieckim dobrze!

Französisch: gut — w jęz. francuskim dobre.

Reszta stopni dostateczne.

Tak stoi czarne na białym wydrukowane i wypisane na pierwszej stronie. Czy się przeciera, raz i drugi i trzeci, sen czy jawa?, trzyma się papier pod światło, czy tam czasem co nie wytarte i co innego wpisane? niema śladu, pieczętka urzędowa w porządku. I to jest podstawa do wymierzenia chłopcu tak ciężkiej kary? No nie, nie, on nic nie popełnił, ale, ale co?? Ale jego młodszą siostrą nie chce w szkole mówić pa-cierza po niemiecku, a przecież „die Regierung will's haben”. Na odwrotnej stronie świadectwa wpisana uwaga, wydrukowana już w nr. 82 „Kurjera Poznańskiego” na sobotę 20 lutego rb.

Czy się nikt nie ujął za niewinnymi chłopcami?

Na konferencji dyscyplinarnej, zwołanej w tej sprawie, oświadczył przewodniczący, dyrektor gimnazjum, że z polecenia władzy wyższej ma grono profesorskie kilkunastu uczniów wywalić. Co oni zrobili? Nic, ale ich rodzeństwo brało albo bierze jeszcze udział w strajku szkolnym, więc w ten sposób mamy ukarać ich rodziców. Na to starszy ks. prefekt stawiał pytanie: czy grono profesorskie jest kompetentne do orzekania winy osób nie należących do szkoły? Naturalnie, że nie. Dalej: jeżeli inny kompetentny sąd orzekł ich winę, czy grono profesorskie ma prawo za winę osób nie należących do szkoły karać ich dzieci szkolne, nie mające udziału w ich winie? Bo jeżeli taką zasadę przeniesiemy na inną płaszczyznę, to mogłoby się zdarzyć np., że rotmistrz skaże ułana na tydzień aresztu za to, że ojciec ułana w Mosinie się upił, wywołał zbiegowisko i pobił policjanta. Dyrektor denerwuje się: „Aber die Regierung will's haben!” A więc niech „Regierung” wyda sama taki dekret i przyśle go dyrektorowi do wykonania, a niech nie chowa się za nasze plecy. Po dalszej utarczce, w której młodszy ks. prefekt sekundował swojemu koledze, zamknięcie dyskusji, głosowanie. Kto jest za wnioskiem — ukarania niewinnych uczniów — wszystkie ręce się podnoszą oprócz dwóch — ks. prefektów. Zadowolona mina dyrektora: „Ja, so will's die Regierung haben!” Lojalnie trzeba dodać, że względem niegłosujących za wnioskiem nie nastąpiła żadna represja.

To uzasadnienie niesłusznej sprawy zdaniem: „Aber die Regierung will's so haben”, przypomniatło mi debatę, jaką kilka miesięcy przedtem prowadziłem z pewnym duchownym niemieckim Ślązakiem w sprawie narzucania przymusowego, wbrew woli rodziców, dzieciom szkolnym języka, w którym — krótko mówiąc — mają się zwracać do „swego Ojca, który jest w niebiesiach”. Ów duchowny przyznawał mi zasadniczo słuszność, ale zakończył debatę oświadczeniem: „Ja, aber die Regierung will's so haben!” — po polsku: jak śmiertelny pan ziemski coś sobie życzy, to nieśmiertelny pan niebios musi ustąpić, a po łacinie — zasada protestancka: „Cujus regio — ejus religio”.

X. PROF. JANICKI, emer. prefekt.

## O zmniejszenie ciężarów społecznych

O projektowanych zmianach w ubezpieczeniach społecznych mówi się, że zmniejszą one obciążenia społeczne, które dzisiaj ponosi wytwórczość we

wszelkich przedsiębiorstwach. Poglądu tego nie podzielają m. in. koła gospodarcze B. B.: jak wynika z wywodów łódzkiej „Prawdy” (nr. 10),

## Projekt nowej ustawy o urlopach pracowników w przemyśle i handlu

Projekt ustawy w sprawie zmian w ustawie z dnia 16 maja 1922 r. o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu, pozostaje w ścisłym związku z wniesionymi obecnie do Sejmu projektami ustawy o ubezpieczeniach społecznych. W uzasadnieniu projektu rządowego mówi się, że ze względu na to, iż projekt ustawy o ubezpieczeniach społecznych przewiduje nowe obciążenia socjalne, jeśli chodzi o obszary b. zaborów rosyjskiego i austriackiego, zachodzi potrzeba zmniejszenia innych ciężarów socjalnych. W zakresie ustawodawstwa o urlopach zmniejszenie to ma nastąpić przez nowelizację przepisów ustawy z dnia 16 maja 1922 o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu.

Projekt przewiduje, że prawo do korzystania z płatnego czterodniowego urlopu (dotąd 8 dni), przysługuje pracownikom, o ile ich praca trwa bez przerwy rok w danym przedsiębiorstwie. Do 8-dniowego urlopu ma pracownik prawo, jeżeli praca w tem samym przedsiębiorstwie trwa bez przerwy trzy lata (dotąd 15 dni). Rozszerzeniu ulega art. 4 ustawy z 16 maja 1922 r. o nowy ustęp 3, w którym ustala się, że pracownicy korzystający z urlopu w myśl ustawy mają prawo do wynagrodzenia i za przypadające w czasie urlopu dni niedzielne i świąteczne.

Zasadniczej zmianie ulega art. 6, który w projekcie ustawy został ujęty w ten sposób: w wypadkach spowodowanych koniecznościami państwem lub gospodarzem, minister pracy i opieki społecznej może w drodze rozporządzeń, wydawanych po zasięgnięciu opinii izb przemysłowo-handlowych oraz organizacji zawodo-

wych pracowników i pracodawców zawieszać wykonywanie przepisów ustawy o urlopach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu na określony przeciąg czasu, nie dłuższy jednak niż rok kalendarzowy lub ustalać wyjątki od przepisów artykułów 5, ust. 3. (Mowa tam o obowiązku wykorzystania urlopu przez co najmniej 50 proc. ogólnej liczby pracowników, zatrudnionych w danym przedsiębiorstwie w czasie od 1 maja do 1 września). Rozporządzenia te mogą dotyczyć poszczególnych gałęzi pracy lub kategorii zakładów pracy na obszarze całego państwa, lub na obszarach poszczególnych okręgów administracyjnych.

Do art. 9 dodaje się nowy artykuł 9a w takiej redakcji: umowy zbiorowe, regulujące warunki pracy i płacy pracowników, zawarte z organizacjami pracowników, mającymi przeważające znaczenie w danej gałęzi pracy, mogą zawierać postanowienia wyłączone stosowanie urlopów, przewidzianych w ustawie o urlopach dla pracowników w przemyśle i handlu, na czas ściśle określony, nie dłuższy jednak niż czas trwania zawartej umowy zbiorowej. Projekt przewiduje rozszerzenie mocy obowiązującej ustawy z 16 maja 1922 r. na obszar górnośląskiej części województwa śląskiego, co wymaga oczywiście zgody Sejmu śląskiego. Termin wejścia w życie ustawy o urlopach ma ustalić rada ministrów drogą rozporządzenia w związku z wejściem w życie ustawy o ubezpieczeniu społecznym, przyczem termin ten może być wcześniejszy od terminu, od którego pracodawcy będą obowiązani uiszczać przypadającą na nich część składki na ubezpieczenie emerytalne robotnik.

# WIADOMOŚCI POTOCZNE

## Niecodzienny proces 25 złoczyńców

Falszywe oskarżenia pod adresem policji — Wyrok skazujący od 4 lat do 8 miesięcy

Osadzenie na ławie oskarżonych, wielkiej i doskonale zorganizowanej szajki rabusiów, przed którą drżał nie tylko Poznań, ale i prowincja, spowodowało wielkie poruszenie. Do sali sądu okręgowego, która jest miejscem rozprawy, napływają coraz większe rzesze ciekawych, chcących zobaczyć rzadko zachodzący wypadek zasiadania równocześnie 25 złoczyńców na ławie oskarżonych. Tak wielką ilość przestępców, zasiadających równocześnie na ławie oskarżonych, spotyka się b. rzadko.

Jak już donosiliśmy, odbywało się wczoraj badanie oskarżonych, które trwało do godziny 4.

Dzisiaj od rana rozpoczęło się dalsze badanie świadków. Jako pierwsi zeznawali urzędnicy śledczy, którzy przeprowadzali dochodzenia w kierunku ujęcia członków szajki, kierowanej przez herszta Goćwińskiego. Podczas zeznań

urzędnika policji śledczej Frankowskiego, wstał oskarżony Goćwiński i mówił: To jest ten urzędnik, który mnie bił w śledztwie.

To samo twierdzili oskarżeni Leon i Franciszek Stachowiakowie, Śwd. Frankowski z całą stanowczością odparł te zarzuty, stwierdzając, że oświadczenia oskarżonych nie polegają na prawdzie, gdyż w śledztwie nie było potrzeby bicia.

Z dalszego ciągu zeznań wynika, że złodzieje zorganizowani w silną bandę, posługiwali się dla zmylenia śladów, przezwiskami jak: „Beczka”, „Koziboczek” i t. d.

Oskarżeni, wytrawni i doświadczeni złodzieje, przyjęli w obronie starą i znaną taktykę, zwalania winy na jednego, t. j. Szubczyńskiego. W chwili, gdy to piszemy, rozprawa trwa. Wyrok podajemy w dziale depezy. (z)

## Konfident policji skazany na 5 lat więzienia

za uraz cielesny z wynikiem śmiertelnym

Dnia 7 marca r. b. Wydział karny sądu okręgowego w Gnieźnie rozpatrywał sprawę karną przeciwko Stanisławowi Szymkowiakowi z Gniezna za ciężki uraz cielesny z wynikiem śmiertelnym na handlarzu Kazimierzu Kołodziejczyku z Kalisza.

Przewód sądowy wykazał, że dnia 18 czerwca 1931 r. p. Kołodziejczyk, wracając z Jarmarku w Żninie, wstąpił do Gniezna i spędził pewien czas w restauracjach, w trakcie czego zapoznał się z pewną niewiastą. Kołodziejczyk udał się z ową niewiastą na ulicę Dalkoską i tam usiedlił oboje w rowie. W tym samym czasie znajdowało się tamże kilku osobników, a między nimi

Stanisław Szymkowiak. Gdy Szymkowiak zauważył siedzącą parę, postanowił się bez żadnego powodu po temu rozprawić z Kołodziejczykiem. Szymkowiak zaopatrzył się w ciężki kamień i całą siłą uderzył w głowę Kołodziejczyka. Nieszczęśliwy runął na ziemię bez przytomności, a następnie, gdy odzyskał przytomność, odstawił go do Kalisza, gdzie niebawem zmarł.

Policja długo poszukiwała sprawcy. W końcu okazało się, że jest nim konfident policji gnieźnieńskiej Stanisław Szymkowiak. Oskarżony ma niezwykle bogaty rejestr karny.

Sąd skazał go na 5 lat ciężkiego więzienia. (br.)

## Jak Poznań żyje i umiera

Garść niezwykle ciekawych cyfr ze stycznia br.

„Wiadomości statystyczne m. Poznania” zawierają sporo ciekawych danych, dotyczących ruchu ludności, jej zdrowotności, zamożności i ubóstwa, pracy, aprowizacji itp.

Według powyższego źródła w styczniu r. b. małżeństw zawarto 176, przyczem największą ich przypadłość na wiek od lat 25 do 29 i to zarówno u kobiet jak i u mężczyzn. Według wyznań ślubów katolickich było 169 reszta ewangelickie i inne.

Urodzeń w styczniu zanotowano 455, — 230 chłopców i 225 dziewcząt. Zgonów ogółem stwierdzono 273 — z czego na kobiety przypada 135, a na mężczyzn 138.

Najwięcej osób zmarło na gruźlicę bo 42, na raka i inne nowotwory 22, na choroby sercowe 26, na uwiąd starczy 19 osób. Samobójstw w styczniu zanotowano w 6 wypadkach. Chociaż pijaków w Poznaniu nie brak, to jednak w miesiącu styczniu nie zanotowano ani jednego wypadku śmiertelnego wskutek nadużycia alkoholu.

W szpitalu miejskim przebywało 405 chorych. Z tej liczby największą przypadłość na zachorzenia wewnętrzne, bo 70, i na choroby płciowe 71, na choroby umysłowe zmarło 28 osób.

W budownictwie, z powodu kryzysu, daje się odczuwać pewna stagnacja.

Nie wpłynął ani jeden wniosek budowlany.

Komunalna Kasa Oszczędności notuje, iż w końcu stycznia ilość depozytów wynosiła 25.928, a suma depozytów 21.869.219,94 zł.

W schronisku dla bezdomnych udzielono noclegów 6013 osobom, w tem 5021 mężczyznom, 991 kobietom i 1 dziecku.

Pośrednictwo pracy wykazywało 480 miejsc wolnych, podczas, gdy podaż pracy wyrażała się w cyfrze 13.765, z czego umieszczono 462 osoby.

Ciekawie wygląda statystyka aprowizacyjna. W omawianym miesiącu Poznań skonsumował 135 wołów, 403 stadników, 743 krów, 11.188 świń, 4038 cieląt, 1045 owiec, 20 kóz, 21 prosiąt, 15 koni — nie licząc oczywiście drobiu.

Straż pożarną wzywano w styczniu ogółem 36 razy, mianowicie 27 razy celem udzielenia pomocy doraźnej, 2 razy do średnich, a 7 razy do małych pożarów.

Aresztowań dokonano 524; zwolniono 509 osób, zatrzymano 15.

Ruch przyjezdnych w Poznaniu nie jest zbyt ożywiony. W styczniu zgłoszono 3014 przyjezdnych z czego 692 osób z zagranicy. (z)

Bendziszek skazany został w I instancji na rok więzienia, obecnie zmniejszono mu karę do 6 miesięcy. Reszta sprawców umknęła. (z)

## Przed procesem Lewandowskiej

Jak już donosiliśmy, termin procesu Lewandowskiej ustalono ostatecznie na 16 bm. Jest rzeczą znamionną, że Lewandowska cofa obecnie wszystkie swoje zeznania, złożone w śledztwie pierwiastkowym. Niewykluczone, że będzie miał głos w związku z tem lekarz-psychjatra. (z)

## Rozprawa przeciw Hałasowi

Proces Hałasa wyznaczono na dzień 4 kwietnia. Potrwa on prawdopodobnie tylko jeden dzień. (z)

## Eksplodująca rakietka

Na progu składu żydowskiego Margolina przy Starym Rynku 40 podrzucono rakietę. Na nabój nadepnęła w pewnej chwili ekspedientka firmy, powodując eksplozję i zrozumiałe przerażenie.

Skład ten odnajdęli niedawno Żydowi Margolinowi właścicielki posesji siostry Porawskiej. Odnajdęli one również w tym samym domu skład Żydowi Szopowi. (k)

## Akcja o obniżenie komornego

Jak się dowiadujemy, związek lokatorów i sublokatorów organizuje zbiorową akcję, zmierzającą do przeprowadzenia ustawowej obniżki obowiązującego komornego. W tym celu związek zbiera podpisy członków i nie członków związku. Siedziba związku znajduje się przy Starym Rynku 95/96.

## KALENDARZYK

Środa, 9 marca 1932.

Słońce: wschód 6,22; — zachód 17,45; — długość dnia 11 godz 23 min.

Księżyc: wschód 6,54; — zachód 20,23; — po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw Pozn: Środa, godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska — 3 st. C., wiatr północno-zachodni, ciśnienie atmosferyczne niskie 741 mm., pochmurno. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 3 st. C., najniższa — 3 st. C., ilość opadu 3 mm.

Przewiednia pogody na czwartek: Przy lekkim mrozie dalsze opady śnieżne. Kal rzk.: Franciszka W.; jutro Czterdziestu Męczenników.

Kal. słow.: Mściśław Bł.; jutro Bożesław.

## KRONIKA KOSCIELNA

Rekolekcje dla pielęgniarek i higienistek urzędu Sodalitja Zawod. Pielęgniarek i Higienistek w dniach od 16 do 20 marca w kaplicy SS Elżbietank przy ul. Łąkowej pod kierunkiem ks. prał dr. Żychlińskiego. Nauki wygłaszane będą o godz. 8 wieczorem. Legitymacje wstępu nabywać można w biurze Sekcji Siostr P. C. K., Wały Zygmunta Augusta 2 oraz w sekretariacie Poznańskiej Szkoły Pielęgniarskiej P. C. K., ul. Grottera 5. III. w godz. od 12—15.

## OSOBISTE

Z Uniwersytetu Poznańskiego. — Stopień inżyniera rolnictwa uzyskali pp.: Włodzimierz Stanisław Sieradzki z Żytłowa w wojew. łódzkim, Jerzy Zawadzki z Suwałek w wojew. białostockim i Jerzy Franciszek Kulczycki z Włodzianów w wojew. łódzkim. — Dyplom i tytuł magistrat praw uzyskali pp.: Dionizy Ludwik Barcz z Gostynia w wojew. poznańskim, Władysław Czechowski z Tarschenbergu (Niemcy), Kazimierz Zablocki z Kostromia (Rosja) i Zygmunt Bramorski z Bieżunia w wojew. warszawskim. Dyplom lekarza uzyskali pp.: Zenon

## KRATKI SĄDOWE

### Kiedy zeznaje głuchoniemy...

Sąd miał wczoraj kłopot nielada. Oskarżony Jan Apostolski ani nie mówił ani nie słyszy. A trzeba się dowiedzieć od niego, gdzie kradł, ile razy, dlaczego. A może są jakie „okoliczności łagodzące”? Jak to wytłumaczyć Apostolskiemu: okoliczności łagodzące...?

Że to ptaszek, wiadomo. Już nieraz był na wikie więziennym: raz 3 lata, drugi znów 3 lata. Tu się włamał, tam coś ukradł i zawsze kończył na tej samej ławie, na której wczoraj siedział. Taki sam błąd, taki sam zawsze jego wzrok, skierowany w jakiś bezkres niezany; a może jemu tylko znany? Te oczy błędzące, gdyby wiedzieć w co patrzy i co widzą! Dopóki siedzi nieruchomo. Bo kiedy „do głosu” go sędzia dopuszcza, czywiała się cała postać, trzęsie, szamoce, drga. Wszystko drga, każdy ruch ręki, każdy grymas twarzy, każde zmarszczenie czoła — to drgnięcia strun dawno zamarych, nie mogących dźwięku artykułowanego wydobyć poza męczącym słuchacza chrapaniem.

Zaburzenia żołądkowe i kiszkowe, napady bólów brzucha, zastoina brzuszna, ogólne pobudzenie, nerwowość, zawroty głowy, niepokojące sny, ogólne złe samopoczucie podlegają szybkiemu zanikowi przez stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Żądać w aptekach i drogerjach nw 9218

Drzewiecki i Stanisław Kamiński, obaj z Poznania, oraz p. Bronisława Talarczykówna z Bochum (Niemcy).

Wiceprezes Izby Skarbowej w Poznaniu. Naczelnik Wydziału VI Izby Skarbowej w Poznaniu, p. dr. Władysław Szwedzicki, zamianowany został dekretem p. ministra skarbu z dnia 3 bm, zastępując prezesa Izby Skarbowej.

## ZEBRANIA, ZJAZDY

Katolickie Towarzystwo Ochrony Kobiet w Poznaniu. Walne zebranie odbędzie się 10 bm o godz. 17 w sali św. Wojciecha, Al. Marcinkowskiego 22.

Sodalitja Marjańska panów S. E. Zebranie miesięczne jutro, w czwartek, o godz. 20, poczem o godz. 21 w kościele św. Marcina wspólna „Droga Krzyżowa”.

Narodowa Organizacja Kobiet. Zebranie odbędzie się 10 bm, o godz. 20 w salce św. Wojciecha, Al. Marcinkowskiego 22. Referat wygłosi p. pos. Helena Grossmannówna n. t. „Nowy ustrój szkolny”.

Towarzystwo Pomocy dla inteligencji. Walne zebranie odbędzie w środę 16 marca o godz. 18 na salce Księgarni św. Wojciecha Al. Marcinkowskiego 22. 1. p. Zebranie będzie prawomocne bez względu na ilość członków.

## ZYCIE AKADEMICKIE

Prezydium Kł. Masovia na II semestr roku akad 1931-32 ukonstytuowało się w następującym składzie: Prezes — Brzuskiewicz Marjan, wiceprezes wewnętrzny — Pączkowski Franciszek, wiceprezes zewnętrzny — Malczewski Edmund, sekretarz — Filipowicz Piotr Zbig., olderman — Fil. Kołodziejczyk Brunon.

Akademickie Kolo Misjologiczne przy U. P. Zebranie plenarne z referatem kol. T. Maciejewskiej p. t. „Polska misja w Rodezji” odbędzie się 10 bm, o godzinie 20 w sali 22 Coll. Minus.

## ZYCIE SOKOLE

„Sokol” męski Poznań I (Śródmieście). Renowacja sali przy Zielonych 0-gródkach wykończono. Od piątku, 11 bm, począwszy odbędą się ćwiczenia dla młodzieży i druhów w normalnym trybie. — Czolem! Weselik, naczelnik.

## WYSTAWY

Tow. Miłośników Fotografii w Poznaniu (ul. Libelta 14). W lokalu Towarzystwa otwarta została wystawa prac artysty-amatora p. Adama Toczyńskiego z Poznania. Ciekawe ujęcie tematu niewątpliwie zainteresuje wszystkich amatorów-fotografów. W czwartek, 10 bm w czasie zebrania o godz. 19 wygłosi p. prof. dr. Dedio piękna prelekcję p. t. „Krajobraz grecki”. Wykład będzie ilustrowany szeregiem przeźroczy z własnych zdjęć prelegenta. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

Pokaz przepięknych haftów łowickich, kurpiowskich, małopolskich, koronek śląskich, pasiaków, kilimów, torebek, pantofli, wzorów tkanin wileńskich i „Ladu” odbędzie się w czwartek, 10 bm o godz. 16—20 w klubie Związku Pań Domu, ul. Bukowska 1 m. 14. Wstęp bezpłatny.

## WYKŁADY

W cieniu niebotyków. W środę, 9 bm, o godz. 20 w sali Śniadeckich w Coll. Medicum przy ulicy Fredry wygłosi

## W nocy, nad zieloną granicą...

Stanisław Bendziszek długo myślał nad jakimś sposobem łatwego zarobku, i wymyślił:

Mieszkał nad zieloną granicą; postanowił zrobić coś na przemytnikach Dobrawszy sobie 4 jeszcze towarzyszy, ukrył się nocą w rowie i czekał. Nagle ujrzeli skradającą się w ciemnościach sylwetkę kobiecą. Stój! Wyskoczyli z rowu, jeden przedstawił się za strażnika, drugi za kryminalnego. Napędzili kobiecie strachu i odebrali jej 500 marek niemieckich i uciekli.

ks. rektor Cieszyński wykład n. t. „W cieniu niebotyków”... wrazenia z podróży po Stanach Zjednoczonych...

O kobiecie w Jugosławii. Na temat ten wygłosi wykład p. dr Kawecka w czwartek, 10 bm o godz. 8 wieczorem...

WIECZORY, KONCERTY

Klub Mandolinistów „Sempre vivo” urządzi w niedzielę, 13 bm o godz. 18 w nowej sali „Wiktorja” przy Rynku Łazarzkim 18...

WYCHOWANIE, KURSY

Zakończenie kursu języka czeskiego. Kółko Czeskosłowackie Stud. W S. H. zawiadamia, iż 11 bm o godz. 20.15 w auli W S. H. (Al. Marcinkowskiego 3) odbędzie się zakończenie kursu języka czeskiego...

PODZIĘKOWANIA

Zarząd Okręgu Poznańskiego Zw. Zaw. Pracowników Bankowych wyraża serdeczne podziękowanie pracownikom wydziału handlowego Banku Cukrownictwa...

KOMUNIKATY RÓŻNE

Z Koła Eucharystycznego Panien. Poznań-Jeżycze. Nabożeństwo miesięczne odbędzie się w czwartek, 10 bm o godz. 19.30... Dzień Morza Polskiego. W myśl zebrania organizacyjnego „Dnia Morza Polskiego”...

KRONIKA MIEJSCOWA

Ostrzeżenie przed pośrednikami w sprawach koncesyjnych. Izba Skarbowa w Poznaniu podaje do wiadomości, że na terenie województwa poznańskiego grasuje niejaki Józef Gajewski... Orkiestra nauczycielska. W związku z notatką „Poranek muzyczny orkiestry nauczycielskiej”...

KRONIKA POLICYJNA

Falszywy „inżynier”, oferujący węgiel. Do ochrony Sióstr Miłosierdzia w Inowrocławiu zgłosił się nieznanymi osobnikami, podający się za inżyniera kolejowego Zakrzewskiego...

ry w rogowej oprawie, ubrany był w brązowy kapelusz, brązowy płaszcz i takiż garnitur. W mowie zdradza akcent niemiecki... Oszuści dzierżawcami gospodarstwa. Rolnik p. Franciszka Wyrwińskiego w pow. obornickim oszukało przed kilkunastu dniami paru osobników...

Niewyjaśnione zaginięcie. P. Władysława Knocholska (ul. Franciszka Ratajczaka 1) doniosła policji, że w dniu 25 lutego oddalił się z jej mieszkania brat jej Czesław Drygier i dotychczas nie wrócił...

Zderzenie się samochodów. Na ul. Pocztowej narożnik ul. Krętej zderzyły się samochody P. Z. 48 083 i P. Z. 10 396. Oba pojazdy zostały uszkodzone.

KRONIKA WYPADKÓW

Podrzućenie niemowlęcia. Pod drzwiami zakładu dla niemowląt na pl. Sapieżyńskim podrzućono dziecko pięciolatki w wieku około 3 tygodni... Pożar na św. Marcynie. Na św. Marcynie 14 wybuchł ogień w pracowni p. Henryka Liberskiego...

Z WIELKOPOLSKI

Śrem. (Dzień Harcerza.) W dniu 28 lutego br. harcerski hufiec śremski obchodził „Dzień Harcerza”... Jarocin. (Zajście przy kopcach.) Siedmiu bezrobotnych z Jarocina wybrało się nocą na kradzież ziemniaków...

Jarocin. (Zajście przy kopcach.) Siedmiu bezrobotnych z Jarocina wybrało się nocą na kradzież ziemniaków... Zerków. (Kradzież.) W Brzostkowie włamana się do wiatraka p. Kubickiego i skradziono 14 ctr. żyta...

Zerów. (Kradzież.) W Brzostkowie włamana się do wiatraka p. Kubickiego i skradziono 14 ctr. żyta... Koźmin. (Walne zebrania.) Pod przewodnictwem p. Józefa Borowskiego odbyło się walne zebranie Towarzystwa Przemysłowego...

Koźmin. (Walne zebrania.) Pod przewodnictwem p. Józefa Borowskiego odbyło się walne zebranie Towarzystwa Przemysłowego... Jarocin. (Zajście przy kopcach.) Siedmiu bezrobotnych z Jarocina wybrało się nocą na kradzież ziemniaków...

(Drugi notariusz.) Adwokat p. Radkowski został z dniem 4 marca br. zamianowany notariuszem. (as.) Czarnków. (Z życia rolników.) Urządzone przez Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych w dniu 29 lutego na sali Hotelu Dworcowego...

RUCH W TOWARZYSTWACH

Zw. Tow. Pom. Fryz. Z. Z. R. P. — filja Poznań. Zebranie plenarne odbędzie się dziś, 9 bm o godz. 20 na sal. Jarockiej, ul. Masztalarska 8. Baczność „Arlon”! Jutro w czwartek wyjątkowo o godz. 19 ważna próba (Burza morską — Wallek-Walewski)...

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu: Na pomnik Serca Jezusowego: Ewa Sengerowa zamiast wieńca na trumnę f.p. Stefanji Lisowej 5 zł. — Rodzina Niedźwiedzich z Częstochowy 10 zł. — M. J. W. w pewnej intencji, o błogosławieństwo dla domu 5 zł. — H. Cz. za otrzymanie laski 10 zł. — St. W., Kraków, 10 zł. — Janina Zielińska, Wągrówiec, 5 zł. — Edmund Chrzanowski (Grottera 14) 100 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 297,65 złotych.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgon: Dnia 8 marca 1932 zgłoszono: Stefania Kędziora ksiązkowa, 21 l. Marjanna Demska, z domu Bobkiewiczówna, wdowa, 69 l. Róża Simonowa, z domu Wolfowa, 52 l. Marjanna Stenzelówna, służąca, 55 lat. Zenon Zbigniew Anders, 1 r. 4 m 28 dni. Wincentyna Hoffmannówna, kucharka, 71 l. Marcin Kunze, woźnica, 85 l. Katarzyna Ratajczakówna, bieliźniarka, 28 l.

SKRZYŃKA DO LISTÓW

Inż. Rene. Władze skarbowe uważają, że ulgi w podatku dochodowym z art. 27 ustawy o podatku dochodowym nie dotyczą dodatków komunalnych. Stanowisko to jest naszym zdaniem niesłuszne. O ile nam wiadomo, rozstrzygnięcia Trybunału Administracyjnego w tej sprawie jeszcze niema (aOK.) P. St. Dobrogowski. Nie mamy listu; prosimy o powtórzenie pytania. (K.) P. Jezierski, Dąbie. O jaką sprawę chodzi? (K.) No, 101 Trzeba czytać „Kurjera”. Odpowiedź już była i brzmiła: zasadniczo przedmioty te nie podlegają egzekucji, a w razie zajęcia właścicieli muszą być zwolnione i wytoczyć skargę interwencyjną. Nie dotyczy to podatku przemysłowego. Dziś możemy dodać: również i za podatek przemysłowy nie można egzekwować, gdyż w międzyczasie ogłoszono orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 3. 7. 1931 nr. 62/31, w którym Sąd Najwyższy wypowiedział zdanie, że przedmioty, stanowiące własność osób trzecich, nie odpowiadają za podatek przemysłowy, chociażby były narzędziami, służącymi do wykonywania przedsiębiorstwa. (aK.) Stała abonentka, Lodowa 11. Było wprowadzić orzeczenie Sądu Najwyższego, że w okresie wypowiedzenia nie można udzielać urlopu, jednak sądy nasze tego stanowiska nie przyjęły, gdyż niema na to uzasadnienia w ustawie. Należy uważać, iż udzielenie urlopu w okresie wypowiedzenia jest prawne. (aK.) Motwicz. Kurs młynarski w Państwowej Szkole Przemysłowej w Bydgoszczy. Wydawnictwo odpowiednich nie znamy. (K.) J. J. P. Należy tytuły egzekucyjne (wyroki wekslowe z dowodami doreczenia) przesłać sądowi grodzkiemu odpowiedniego miasta z prośbą o zarządzanie egzekucji. Sąd zwróci się do władzy nadzorczej magistratu z prośbą o spowodowanie zapłacenia i władza nadzorcza może zmusić magistrat do wstawienia odnośnej sumy w budżet. Jeżeli to nie poskutkuje, sąd na ponowny wniosek zwróci się do województwa celem ustalenia sposobów egzekucji (n. p. konkurs miasta). Rzecz jasna, że cała ta procedura trwa lata. (aK.)

P. P. Mechlin. Radzimy podtrzymać swój wniosek i domagać się zaopatrzenia w wodę. Ubezpieczalnia w każdym razie powinna nadesłać Pani umotywowaną pisemną odpowiedź i po odebraniu jej można przedsięwziąć ewentualnie dalsze kroki. (K.)

Władysław Ladis Kiepura

koncertuje w nadchodzącą niedzielę w Poznaniu, w Auli Uniwersytetu! Niebawem zainteresowanie pierwszym koncertem znakomitego artysty!

Władysław Ladis Kiepura, znakomity tenor, wschodząca wielka gwiazda na firmamencie wszechświatowej sztuki, brat króla tenorów Jana Kiepury, który niedawno występował w Krakowie i Lwowie i z miejsca odniósł oszałamiający sukces artystyczny i kasowy... Zapowiedź pierwszego koncertu znakomitego artysty, o którego nadzwyczajnych sukcesach we Lwowie i Krakowie czytaliśmy we wszystkich piśmiech polskich entuzjastyczne głosy...

Program niezwykle ciekawy obejmuje szereg popisowych aryj operowych i pieśni. Nazwiska znakomitych artystów są najlepszą rekomcją, że niedzielny koncert Władysława Ladisa Kiepury i Marji Fiorenza stanie się dla naszego miasta wielką artystyczną i towarzyską sensacją i zgromadzi w kom. lecie najwznowienie sfery Poznania i prowincji.

Ze względu na ogólny kryzys ceny biletów najniższe od 2-6 zł. Bilety są rozdawane gorączkowo w składzie cygar p. Szrejbrovskiego, ul. Gwarna 20, telefon 56-38. zw 13 744

Władysław Walter w Poznaniu. Władysław Walter, znakomity i tak popularny w całej Polsce humorysta, świetny wykonawca niezliczonych kreacji, typków i typów, znanych ze sceny płyt gramofonowych i Polskiego Radja...

Każdy występ tego znakomitego artysty znamionuje bogactwo niefraasobliwego humoru z uwzględnieniem aktualnej satyry, nie dziwne, że wszystkie bez wyjątku monologi WALTERA budzą rześzysty śmiech i huraganowe oklaski rozbaawionej widowni. W sobotnim Wieczorze w „Słońcu” udział przyjmą ponadto: HALINA HULANICKA, europ. sławy tancerka, ADA OWIDZKA, świetna pieśniarka...

Teatr Polski. DZIS — „1000 000 udek”. Czwartek, 10 3. „Kapitan z Koepnicku”. Teatr Nowy. DZIS — „Jastrząb”. występ Stępowskiego Czwartek, 10 3. „Włamanie” — (premiera). Wstęp Stępowskiego. Piątek, 11 3. „Włamanie” — występ Stępowskiego. Sobota, 12 3. „Włamanie” — występ Stępowskiego. Początek o godzinie 8 wieczorem

Teatr Wielki. DZIS — Teatr nieczynny. Czwartek, 10 3. „Rozwódka”. Piątek, 11 3. „Rozwódka”. Sobota, 12 3. „Ricoletto” — występ p. E. Bandrowskiej-Turkiewicz. Niedziela, 13 3 o godz. 3 popoł. „Hrabia Luemburg” (Ceny zniżone). Niedziela, 13 3 o godz. 8 wieczorem „Rozwódka”. TEATR NARODOWY (Sala w Ogrodzie Zoologicznym) Czwartek o godz. 16 i 19 — „Potop”. Teatr Wielki — Koncerty symfoniczne DZIS — Ostatni Koncert Symfoniczny. — Dyrygent: Grzegorz Fitelberg. — Solista: Mikołaj Orłow, światowej sławy pianista.

# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Dobrowolne czy przymusowe ubezpieczenie gradowe?

W nr. 100 „Kurjera Poznańskiego” z 2 III. rb. zamieściliśmy pod powyższym nagłówkiem artykuł, omawiający projekt wprowadzenia przymusowego ubezpieczenia od gradu w województwie poznańskim, oraz przytaczający argumenty zwolenników wprowadzenia takiego przymusu.

W myśl zasady: „audiatur et altera pars” zamieszczamy w dzisiejszym numerze nadesłany nam z kół ubezpieczeniowych artykuł, zajmujący stanowisko krytyczne wobec projektu wprowadzenia przymusu do tej galezi asykuracji.

Projekt zorganizowania ubezpieczenia gradowego na zasadzie przymusu opracowany przez Krajowe Ubezpieczenie Ogniove w Poznaniu wygląda w głównych zarysach następująco:

Na samym wstępie artykułu zwolennicy przymusu podają przyczyny, jakimi się kierowano przy opracowaniu takiego projektu. Przytacza się więc, że w okresie 1927 r. do 1929 towarzystwa ze względu na klęskę gradobicia i na wielkie straty, jakie z tego powodu poniosły zorganizowały t. zw. „Zrzeszenie Gradowe”, wprowadzając jednolite stawki taryfowe dla wszystkich zakładów, przyczem stawki te w stosunku do 1926 r. miały podwyższyć o 200 proc. i więcej. Na poparcie tych swych dowodów zwolennicy przymusu wydrukowali w swoim projekcie rozesłanym członkom Sejmiku Wojewódzkiego w tablicy VII. dołączonej do tego projektu, że stawki wzrosły od 80 do 230 proc. w stosunku do 1926 r.

Tymczasem faktycznie sprawa ta przedstawia się zupełnie inaczej. Mianowicie Krajowe Ubezpieczenie Ogniove przytacza w tej tablicy taryfy, stosowane przez K. U. O. w roku 1926 zupełnie dowolne i nieoparte na żadnej statystyce, zapominając zupełnie o tem, że taryfy o stałej premii bez dopłat we wszelkich innych towarzystwach były zupełnie inne, a stawki taryfowe przytoczone w tej tablicy przez K. U. O. były to stawki konkurencyjne, mniej więcej odpowiadające stawkom towarzystw, które prowadziły dział ubezpieczeń t. zw. repartycyjny, polegający na tem, że ubezpieczeni według tego systemu byli zobowiązani do uiszczania specjalnych dopłat do składki w razie niedoboru.

Ze sprawa tak się rzeczywiście miała i że cała tabela 7-ma załączona do projektu jest błędna, skreślamy poniżej kilka powiatów z podaniem stawki taryfowej w roku 1926 rzeczywiście obowiązującej w porównaniu ze stawką przytoczoną przez Krajowe Ubezpieczenie Ogniove.

Mianowicie stawka taryfowa obowiązuja w roku 1926 wynosiła

pow.	1926	K. U. O.
Bydgoszcz	14	10
Chodzież	13	10
Czarnków	14	9
Gniezno	15	10
Gostyń	15	10
Grodzisk	12	9
Inowrocław	18	11
Pleszew	16	10
Wyrzysk	16	10
Znin	19	11

W myśl § 2 projektu uchwały Sejmiku Wojewódzkiego przewiduje się przymusowe ubezpieczenie dla wszystkich gospodarstw rolnych województwa poznańskiego o obszarze od 5 ha wzwyż, obejmując przytem 4 zasadnicze gatunki zbóż, jak żyto, pszenicę, owsis, jęczmień oraz mieszanki tychże zbóż.

Dziwny to projekt przedłożony przez instytucję publiczno-prawną, który wyłącza z przymusu wszelkie obszary poniżej 5 ha, gdy zadaniem instytucji publiczno-prawnej powinno być właśnie ubezpieczenie tych drobnych właścicieli, dla których ochrona ubezpieczeniowa w takiej instytucji ze względu na mniejsze uświadomienie tych kół w myśl przedłożonego projektu byłaby i celowa i pożądana.

Powtóre ogranicza się przymus do 4 gatunków zbóż zasadniczych, które, jak statystycznie stwierdzono, najmniej zwykle są narażone na grad. dowodem czego stopniowanie taryfy, która dla tych właśnie zbóż jest najniższa. Inne zaś gatunki zbóż mniej na grad odporne zezwala się ubezpieczać w innych towarzystwach, które

jednakże powyższych ubezpieczeń przyjąć nie będą chcieli, ani mogły ze względu na brak wyrównania w gatunkach zbóż mniej cierpiących wskutek gradu.

Przymus ubezpieczenia uzasadniają zwolennicy tegoż tem, że uzyska się w ten sposób obniżkę taryfy o przynajmniej 30 proc. Taka krótka notatka służyć ma oczywiście jako przynęta dla rolnictwa, sądząc, że w dzisiejszych czasach ze względu na ostry kryzys, jaki rolnictwo przechodzi, skwapliwie ono skorzysta z wszelkich nadarzających się sposobności, aby tylko osiągnąć zmniejszenie ciężarów.

Sprawa ta jednakże budzić musi poważne zastrzeżenia. Mianowicie dotychczas ubezpieczający się według stałej premii nie byli zobowiązani do jakichkolwiek innych świadczeń poza ustaloną zgóry składką, a pokrycie ewentualnego niedoboru pozostawiono towarzystwom, które znowu przez umiętną reasekurację chroniły i zakład i ubezpieczonych od innych dopłat i niespodzianek.

W projekcie zaś K. U. O. wystarczy przeczytać §§ 11 i 15 projektu umowy ubezpieczenia przymusowego od gradu, aby zrozumieć, w jaki sposób K. U. O. może mimo katastrofalnego przebiegu szkód w latach ubiegłych obniżyć rzekomo taryfę.

Paragrafy 11 i 15 przewidują bowiem, iż w razie niedoboru zobowiązani będą ubezpieczeni do uiszczania dopłat w wysokości 50 proc., i to w stosunku do już zapłaconej składki, a gdyby to nie starczyło, to Związek Komunalny zaciągnie pożyczkę na pokrycie tegoż niedoboru. Pożyczka i odsetki od niej będą umarzone w latach następnych z nadwyżek dochodu nad rozchodami, z funduszu rezerwowego oraz dalszych dopłat, których bliższe warunki określi osobna uchwała.

Za pożyczkę odpowiadają wszyscy właściciele pól w stosunku do opłat wymierzonych w roku powstania niedoboru, na pokrycie którego zaciągnięto pożyczkę.

A zatem ubezpieczeni płacić będą narazie składkę rzekomo obniżoną o 30 proc., a potem ewtl. 50 proc. dopłaty do składki, pozatem odpowiadać będą za pożyczkę, wreszcie będą musieli w razie dalszych niedoborów płacić dalszą dopłatę, której wysokość nie jest ustalona i nieograniczona, czyli przy zawieraniu ubezpieczenia rolnik nigdy nie będzie wiedział, ile go dane ubezpieczenie będzie kosztowało, a pozatem ewentualnie w latach dalszych będzie płacił za niedobory z lat poprzednich. Zwolennicy przymusu są zatem zgóry przekonani, że ob-

niżone o 30 proc. składki nie starczą, dlatego przewidują 50 proc. dopłatę do składki, pożyczkę i dalszą dopłatę.

Ciekawe także, skąd Związek Komunalny w tak krytycznych czasach, jak dzisiejszych, zaciągnie potrzebną pożyczkę?

W myśl § 22 projektu, w razie likwidacji i wykazania niedoboru, przejmuje go poznański wojewódzki związek komunalny. Czyż jest do pomysłenia, aby wszystkie stany odpowiadały za niedobór powstały w jednym dziale ubezpieczeń, w dziale specjalnym dla rolników, z którego to ubezpieczenia inne warstwy absolutnie nie korzystają?

W bardzo rygorystyczny sposób mają być ściągane opłaty za ubezpieczenia.

Paragraf 12 bowiem warunków mówi: „Opłaty mają charakter opłat publicznych i winny być przez właścicieli pól uiszczane w urzędach gminnych, a przez właścicieli obszarów dworskich w Powiatowych Kasach Komunalnych, które urzędy w razie nieuiszczenia opłat w terminie, wszczynają kroki egzekucyjne, pobierając odsetki oraz koszty egzekucyjne na zasadach, obowiązujących przy poborze podatków państwowych!”

Zwolennicy projektu wysuwają argument, że przez masowość i gęstość ryzyk uzyska się oszczędności na kosztach administracyjnych, dalej, że temsamem przez przymus uzyska się większe wyrównanie ryzyk, tymczasem jest ogólnie znaną zasadą, że właśnie komulacja ubezpieczeń i to na terenie tak szczipłym i niebezpiecznym pod względem opadów gradowych, jak województwo poznańskie, bez odpowiedniego wyrównania na innych terenach, jest sprzeczną z ogólnymi zasadami idei ubezpieczenia i musi doprowadzić do żalosego rezultatu.

Wreszcie przewiduje się, że rolnicy będą ponosili na własnym ryzyku 15 proc. szkody, a nie jak w innych towarzystwach 8 proc., czyli tylko za szkody przewyższające 15 proc. K. U. O. będzie wypłacało odszkodowanie.

Musimy niestety pominąć dalsze niekorzystne momenty, nie chcąc rozszerzać zbytnio tego artykułu i przytaczamy tylko najważniejsze.

Na zakończenie zaś wspomnieć należy o tem, że w razie wprowadzenia przymusu, ubezpieczeni pozbawieni będą momentu najważniejszego — konkurencji —, oraz zdani na samowolę instytucji, mającej przywilej przymusu, bez możliwości zareagowania we formie wystąpienia szczególnie na taksy, wypłatę odszkodowań i ustalania taryf i dopłat.

Przyp. redakcji: Dyskusję na powyższy temat nie uważamy za wyczerpaną i do sprawy tej jeszcze niejednokrotnie wrócimy. Pożądanymi byłby w niej udział rolników.

## Zjazd

### urzędników gospodarczych

W sali restauracji „Boulevard” odbyły się obrady dorocznego walnego zebrania członków Towarzystwa Urzędników Gospodarczych przy Wlkp. Tow. Kółek Roln. Zjazd poprzedziło nabożeństwo odprawione na intencję Towarzystwa przez ks. prof. dr. Z. Baranowskiego, który po nabożeństwie przemówił w podniosłych słowach od ołtarza.

Obrady zajął prezes Tow. Urzędn. Gospod. p. Bronisław Marchowski, dyrektor majątków w Bytniu; na zjazd przybyli m. in. z ramienia Zw. Ziem. p. Jan. Zółtowski, dyrektor Szyfter z Wlkp. Tow. Kółek Rolniczych, p. Zarembe z ramienia organizacji urzędników gospodarczych w Warszawie i p. Chmielewski, przedstawiciel organizacji urzędników gospodarczych w Małopolsce. Referat „O roku ziemniaczanym” wygłosił dyr. stacji doświadczalnej przy Wlkp. Izbie Rolniczej p. dr. Kazimierz Celichowski, a referat o zagadnieniach prawnych, zachodzących w życiu urzędnika gospodarczego, p. adw. Kaczkowski.

Sprawozdanie z działalności zarządu przedłożył sekretarz główny Tow. Urzędn. Gosp. p. B. Dembiński, a sprawozdanie kasowe p. Franciszek Firyn.

Uroczystym momentem zebrania było wręczenie dyplomów zasłużonym członkom towarzystwa, których zastugi uwypuklił w przemówieniu przewodniczący zebrania p. dyr. Marchowski. Dyplomy otrzymali pp.: Jan Ciesielski, Edmund Gniot, Stefan Baranowski, Maksymilian Cegielski, Marjan Bilski, Ignacy Modrzewski, Franciszek Czajka, Michał Maćkowiek, Leon Dohnke, Ignacy Mizerski, Stanisław Barcikowski, Aleksy Bossard's Józef Dembski, Walenty Filip i Ludwik Nawrocki.

Nad referatami i sprawozdaniami zarządu wyłoniła się zajmująca i ożywiona dyskusja. Podkreślano trudne warunki, w jakich obecnie pracują urzędnicy gospodarscy. Postanowiono wprowadzić egzaminy dla urzędników gospodarczych, mających na celu stwierdzenie kwalifikacji. Po zdaniu egzaminów Tow. Urzędn. Gosp. zamierza wydawać dyplomy, potwierdzone przez Związek Ziemi i Wielkopolską Izbę Rolniczą.

Ponadto omówiono szereg spraw wewnętrznych organizacyjnych, zachęcono do współpracy w parafjalnych komitetach niesienia pomocy bezrobotnym. Przyjęto rezolucję, w której zebranie protestuje przeciw projektowi złączenia i reformowania zakładów ubezpieczeń dla pracowników umysłowych w ten sposób, że fundusze złożone w Z. U. P. służącej mają na ratowanie finansów kas chorych. Protest ten postanowiono wysłać telegraficznie na ręce ministra pracy i opieki społecznej. Ponadto inna rezolucja zwraca się do ministerstwa rolnictwa w sprawie umożliwienia nabywania przez urzędników gospodarczych resztołek na dogodniejszych, niż dotychczas, warunkach. Również wystosowano memoriał, dotyczący zgłaszania ubezpieczonych do zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych. (k)

## Znakomity uczyony o kapitalnem zagadnieniu

Prof. Taylor, którego zasługa jest wszechstronne oświetlenie zagadnień pieniężnych w Polsce i który w swym dorobku naukowym ma dwie kapitalne prace o inflacji polskiej, wystąpi w czwartek, dnia 10 bm. z publicznym odczytem, organizowanym przez sekcję ekonomiczną Tow. Prawniczego i Ekonomicznego, w którym omówi zasady polskiej polityki pieniężno-kredytowej i wysunie szereg słusznych postulatów, które niewątpliwie odbiją się szerokim echem w opinii społeczeństwa.

Odczyt odbędzie się w sali 17-tej Collegium Minus jutro o godz. 20-ej. Wstęp dla członków wolny, dla gości, których się uprzejmie niniejszem zaprasza — 1.— zł, dla młodzieży studjującej 0.50 zł.

**POPIERAJCIE TANIE KUCHNIE  
BO ONE KARMIA WSZYSTKICH  
SŁODNICHI**

## KRONIKA GOSPODARCZA

### PODATKI I OPŁATY

(p) **Ku uwadze płatników podatku przemysłowego.** Odroczone wyjątkowo dla okręgu Izby Skarbowej w Poznaniu, przypadający zasadniczo na dzień 15-ty stycznia, termin płatności IV zaliczki na podatek przemysłowy za rok 1931 upływa nieodwołalnie z dniem 15 marca rb. i tylko w tym terminie zaliczka powyższa może być wpłacana bez odsetek za zwłokę oraz kosztów egzekucyjnych, gdyż wobec odroczenia płatności zaliczki termin ulgowy niema zastosowania. Urzędy skarbowe otrzymały zarządzenie przystąpienia do przymusowej egzekucji tej zaliczki wraz z kosztami egzekucyjnymi już w dniu 16 marca rb.

### Z KRAJU

(k) **Bank Gospodarstwa Krajowego a przedłużenie okresu umorzenia pożyczek długoterminowych (Kredyty budowlane).** Nowela z dnia 15. 10. 1931 r. do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o rozbudowie miast, upoważniła Bank Gospodarstwa Krajowego do przedłużania okresów umorzenia pożyczek długoterminowych na konwersję kredytów budowlanych do 36 lat dla listów zastawnych i do 25 lat dla obligacji budowlanych z tem, że ograniczyła stosowanie tych prolongat do wypadków wyjątkowych. Na tej podstawie Bank Gospodarstwa Krajowego przystąpił niezwłocznie do wykonania przepisów wspomnianej noweli, biorąc zaś pod uwagę obecny kryzys gospodarczy, stosuje ją w szerokiej mierze zarówno do pożyczek, udzielonych przed wejściem w życie wspomnianej noweli, jak również i do obecnie udzielanych pożyczek. Z uwagi na

to, że pożyczki konwersyjne spłacalne są w półrocznych ratach amortyzacyjnych, płatnych 30 czerwca i 31 grudnia każdego roku, tylko w tych terminach możliwe są zmiany okresów umorzenia; pierwszym więc terminem, od którego mogły być zastosowane ulgi, wynikające z powyższej noweli, był termin 31 grudnia 1931 roku. W tym terminie szereg dłużników, w tem wiele spółdzielni, zdążyło przeprowadzić odpowiednie zmiany w księgach hipotecznych, a w związku z tem Bank Gospodarstwa Krajowego mógł zastosować dłuższe okresy umorzenia i pobrać stosunkowo zmniejszone raty od 90-ciu pożyczek na ogólną sumę około 30 000 000 zł.

Obecnie przy racie, płatnej dnia 30-go czerwca 1932 r. ilość dłużników, korzystających z dłuższych okresów umorzenia, znacznie się powiększy.

### Z ZAGRANICZY

(z) **Bank Rzeszy Niemieckiej obniżył stopę dyskontową.** Bank Rzeszy obniżył stopę dyskontową z 7 na 6 proc., a stopę lombardową z 8 na 7 proc.

### Z WYDAWNICTW

(w) **„Przegląd Gospodarczy”.** Wyszedł z druku zeszyt 5 z 1 marca rb., zawierający następującą treść: „Przegląd sytuacji” — E. R.; „Bank Polski w 1931 r.” — T. Sławiński; „Reglamentacja przywozu jako instrument polityki handlowej” — M. N.; „Z gospodarczego położenia Niemiec” — dr. W. Dyjas; „Nowa polityka pieniężna w Stanach Zjednoczonych A. P.” — M. I. Drybiński. Poza tem zeszyt zawiera: rynek pieniężny, rynki towarowe oraz kronikę.



## Zjazd patronów S. M. P.

W ostatnich dniach odbył się w Poznaniu doroczny zjazd patronów Związku Młodzieży Polskiej i Młodych Polek. Mimo krytycznych czasów udział w zjeździe był nadspodziewanie liczny, przybyło bowiem aż 310 uczestników w tym 140 księży, 80 pań i 90 panów. Program obejmował oprócz obrad sprawozdawczych na plenum również obrady w sekcjach, mianowicie w duszpasterskiej i w organizacyjnej i pedagogicznej osobno dla młodzieży męskiej i żeńskiej.

Obrady plenarne zagalł prezes Związku Młodych Polek ks. radca Kazimierski z Szamotuł. Jako delegat Jego Eminencji księdza kardynała Prymasa przybył ks. kanonik Ruciński, który powitany przez przewodniczącego — zapewnił zebranych o wielkiej życzliwości i zainteresowaniu, jakim darzy Jego Eminencja związek młodzieży. W referacie sprawozdawczym wskazał ks. kanonik Jarosz na rozwój organizacyjny i liczebny Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, które w Związku Młodzieży Polskiej wykazują dzisiaj 23 000 członków w 570 stowarzyszeniach, w Związku Młodych Polek 20 000 druchen w 515 stowarzyszeniach. Mimo trudnych warunków gospodarczych i bezrobocia, mimo nieprzychylnego względnie wrogiego nastawienia pewnych czynników, szeregi S. M. P. rosą. Świadomość organizacyjną, i zapał dla sprawy są tak wielkie, że członkowie woła czasem stracić posadę lub pracę, niż opuścić szeregi S. M. P. — Zadaniem naszym mówił ks. kanonik w najbliższej przyszłości będzie pogłębienie idei naszych stowarzyszeń, szczególnie przez pogłębienie uświadomienia religijnego, przez wewnętrzne wyrobienie doskonałych jednostek i krzewienie ducha apostołowskiego, by S. M. P. było przednią strażą Akcji Katolickiej. Po wyczerpującym sprawozdaniu ks. kanonika Jarosza obradowano na sekcjach.

W sekcji duszpasterskiej, której przewodniczył ks. prob. Ludwiczak z Domachowa, referował ks. dyrektor Michalski, nowy sekretarz generalny Związku Młodzieży Polskiej, na temat „Praca duszpasterska księdza patrona nad pogłębieniem życia religijnego w

S. M. P.“. Referent wykazywał, że pogłębienie i umacnianie idei S. M. P. musi oprzeć się na gruntownym urobieniu i wychowaniu religijno-moralnym członków. Praca ta pójdzie w potrójnym kierunku, mianowicie: a) w kierunku uświadomienia religijnego i pogłębienia zdobytych wiadomości, b) w kierunku pogłębienia życia wewnętrznego, c) w kierunku przygotowania apostołowskiego członków do Akcji Katolickiej. Rozwijając w dalszym ciągu praktycznie program wychowania religijnego w S. M. P. referent ujmując w szereg rezolucji, które zebrani przyjmują jednogłośnie.

W sekcji pedagogicznej referował p. Mazurkiewicz na temat: „Jak przeprowadzić S. M. P. zwycięsko przez trudności doby obecnej“. W ożywionej dyskusji, świadczącej o wielkim zainteresowaniu dla spraw młodzieży wśród starszego społeczeństwa, wysunięto postulaty, dotyczące terminowych zebrań okręgowych dla patronów, dalej pozyskanie starszego społeczeństwa, jako czynnika wspierającego ruch S. M. P. moralnie i materialnie.

Ten sam temat był przedmiotem obrad w sekcji pedagogicznej żeńskiej, gdzie referat wygłosił ks. kanonik Schulz. W dyskusji wskazano na konieczność przyciągania młodych dziewcząt zaraz po wyjściu ze szkoły do S. M. P. dalej zwrócono uwagę na konieczność wyteżonej pracy w kierunku podniesienia wartości wewnętrznej i poziomu religijno-moralnego młodych dziewcząt, na wytworzenie typu samodzielnej Polki.

Na końcowym zebraniu plenarnym, na którym przewodniczył ks. prałat Taczak, przedłożono uchwalone rezolucje i dezyderaty.

Zjazd wykazał wielkie zainteresowanie dla spraw S. M. P. i żywotność tego ruchu wśród młodzieży pozaszkolnej. Praca nad pogłębieniem religijnym w S. M. P. będzie fundamentem dla naszej działalności i owocnego rozwoju stowarzyszeń, które urabiają młode pokolenie w służbie dla Boga i Ojczyzny. Odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę“ zakończono podniosły Zjazd.



— Wiesz Józiu, naród wyczekuje jakiegoś czynu...  
— Owszem, owszem, poproszę Boy'a, aby znów coś nowego wymyślił.

## W sprawie koncertów symfonicznych

Wobec pojawienia się nieścisłych wiadomości o organizacji koncertów symfonicznych, jakie odbywały się w Teatrze Wielkim przez ubiegły sezon, otrzymujemy ze źródła miarodajnego następujące stwierdzenie faktów:

Koncerty symfoniczne w Teatrze Wielkim zostały zorganizowane przez zarząd miasta na czas od 15 września 1931 do 15 marca 1932 roku (wliczając w to obowiązkowy dwutygodniowy urlop ciała orkiestrowego) i składały się z koncertów niedzielnych (co tygodnia) śródownych (co dwa tygodnie) oraz szkolnych (co czwartku).

Pomimo, że koncerty symfoniczne — z którymi łączy się utrzymanie stałej orkiestry — są kosztowne, wyznaczone kredyty wystarczyły w zupełności na pokrycie minionego sezonu, a to dzięki głębokiemu zainteresowaniu się słuchaczy i idącej z tem frekwencji. Dla tego też żadnych dalszych nieprzewidywanych dopłat nie było potrzeba i sezon, który teraz dobiega końca — zgodnie z planem na początku ustalonym — zostaje przeto zamknięty w ramach budżetu, bez żadnych nieprzewidywanych deficytów.

## Chór Sokolów czeskich w Poznaniu

Wczoraj po południu o godz. 13.55 pociągiem warszawskim przybył do Poznania Chór Sokolów Zupy śląsko-morawskiej i cieszyńskiej z Morawskiej Ostrawy. Na powitanie gości przybyli p. konsul dr. Doleżał, prezes Tow. polsko-czeskosłowackiego Kierski, prof. Hanusz, przedstawiciele Kółka polsko-czeskosłowackiego przy W. S. H. i naturalnie licznie sokoli poznańscy. Przemówienie powitalne wygłosił p. Kierski, a w imieniu Przewodnictwa Dzielnic Wielkopolskiej Związku Sokolego p. red. Powidzki. Odpowiadał prezes Sokolów - śpiewaków, p. Pinkas, prezydent Mor. Ostrawy. Znaczący należy, że z gośćmi przybył również inicjator zgody polsko-czeskiej w Czechosłowacji p. dr. Kral.

Po rozmieszczeniu gości w kwatery odbył się obiad w salce piwnicy ratuszowej, a wieczorem oczekiwany z zainteresowaniem koncert chóru w

auli uniwersyteckiej. Publiczność przybyła — mimo słoty — dość licznie dając tem samem dowód, nietylko zamiłowania do pieśni, lecz niemniej zrozumienia dla celu, w jakim bracia sokoli czechosłowaccy urządzają swą podróż artystyczną po Polsce. Celem tym jest pragnienie nawiązania jak najlepszych stosunków ze społeczeństwem polskim, okazanie mu prawdziwie słowiańskiego serca. To też szybko nawiązała się serdeczna i łącząca między zespołem śpiewaczym i jego sympatycznym dyrygentem, kompozytorem M. F. Hradilem, a publicznością. Zrazu na wstępie powitał gości czechosłowackich prezes dzielnic, Sokola, p. Antoni Wolski, wręczając dyrygentowi chóru kwiaty z wstęgami o barwach czechosłowackich, a prezesowi upominek Sokolstwa wielkopolskiego, obraz naszego poznańskiego ratusza z podpisem „Kochanej Braci Sokolej w dniu koncertu w Poznaniu, 8 marca“ — Przewodnictwo Dzielnic Wielkopolskiej Zw. Tow. gimn. „Sokol“ w Polsce. Serdecznie odpowiedział na to p. prezydent Pinkas, będący sam jako tenor członkiem czynnym zespołu śpiew czego. Po drugiej części programu piękny wieniec wręczył przy stosownym przemówieniu p. konsul Doleżał, a kwiaty prezes Sokola rosyjskiego w Poznaniu p. Bielajew.

Śpiew chóru podbił w całej pełni serca słuchaczy. To też prawdziwy zapał, wyładowywał się burzami oklasków.

Poza wymienionymi już, zauważyliśmy na sali m. in. p. wiceprezydenta dr. Kiedacza, prezesa S. O. p. Wyrzykowskiego, p. prezesa Włkp. Izby Skarbowej, p. Naruszewicza, prezesa i szereg członków Związku Kół Śpiewaczych, prezesa „Echa“ p. Kajetana Bojarskiego z licznymi członkami tego chóru. O koncercie należy zatem powiedzieć, że odniósł on w całej pełni sukcesy artystyczny i zamierzany moralny.

## Z życia sokolego

Pięć rad okręgowych w jednym dniu.

W niedzielę odbyło się na terenie Dzielnic Wielkopolskiej pięć zebrań rad okręgowych. Obszerniej zreferujemy o nich w naszym stałym dziale,

obecnie podamy tylko najważniejsze szczegóły.

W Grodzisku wybrano na prezesa dotychczasowego naczelnika dh. Wojciechowskiego, a naczelnikiem został dh. Maćkowiak. Dzielnicę reprezentował dh. Wiktor Weselon.

W Jarocinie podzielono cały okręg na cztery podokręgi lustracyjne, nad którymi powierzono pieczę druhom: prezesowi Paterkowi i wiceprezom: Echaustowi (z Koźmina), Walczakowi (z Bieździałowa) oraz Witkowskiemu. Z ramienia przewodnictwa dzielnic był dh. Władysław Karge.

W Lesznie wybrano ponownie na prezesa dh. Kotlarskiego, naczelnikiem został również ponownie dh. Szurkowski, a podnaczelnikiem dh. Z. Ratajczakówna. Zlot odbędzie się 26 lub 29 czerwca w Lesznie. Delegatem dzielnic był dh. red. Herniczek.

W Poznaniu zebranie pod przewodnictwem przedstawicieli dzielnic dh. senjora Gładysza wybrano dhów: Kapelę — prezesem, Ignacego Bartkowiaka — I wiceprezsem, Bittera — II wiceprezsem, Jaskowskiego — sekretarzem i Rutkowskiego — naczelnikiem. Zatwierdzono wydział okręgowy w osobach druchen: Krajewskiej, Gładyszowej, Liberowej, Stolpówny i Korachówny.

W Wągrowcu nie przeprowadzono wyborów, ponieważ odbyły się one na specjalnym walnym zebraniu w końcu ub. roku. Odbyło się tam p. in. uroczyste wręczenie upominku b. prezesowi dh. Przybylskiemu. Z ramienia dzielnic był dh. prezes Wolski.

## 40-lecie Tow. Przemysł. w Nowemmieście

W niedzielę, 6 bm. obchodziło Towarzystwo Przemysłowe w Nowemmieście n. W. 40-lecie założenia (6. 3. 1892 roku).

O godz. 10 i pół odbył się pochód z zaproszonymi towarzyszami miejscowymi na nabożeństwo do kościoła, po nabożeństwie powrót do lokalu posiedzeń członka p. Koniecznego.

O godz. 7 wieczorem odbyło się zebranie uroczystościowe wobec licznie zgromadzonych członków zaproszonych towarzyszów. Uroczyste obrady otworzył prezes p. Józef Skrzypczak, zdając przewodnictwo w ręce p. Bronisława Czarczyńskiego.

Bardzo treściwy referat o zadaniach obecnych Towarzystw Przemysłowych wygłosił prezes p. Józef Skrzypczak a sprawozdanie z pracy 40-letniej Towarzystwa wygłosił p. Józef Chudy.

W dowód uznania za długoletnią pracę i przynależność do towarzystwa zostali zamianowani członkami honorowymi długoletni prezes p. Józef Skrzypczak, oraz członkowie Szymon

Szymański, Edward Ostrzycki i Tomasz Bitiński. Każdemu z nich wręczono odpowiedni dyplom. Życzenia pomyślnego rozwoju towarzystwa składali ks. proboszcz Dybizbański, kier. Szkoły p. Kędzierski oraz przedstawiciele wszystkich miejscowych towarzystw.

Na zakończenie uroczystości odśpiewało koło śpiewu „Halka“ kilka pieśni, poczem zamknął przewodniczący zebranie hasłem „Przemysłowi cześć“ i wspólnym odśpiewaniem hymnu narodowego (i)

## Dziewczynki są pracowitsze od chłopców

Wydział szkolnictwa średniego w Czechosłowacji przeprowadził obliczenia statystyczne, dotyczące postępów w nauce dziewcząt i chłopców. Wynik był następujący: na ogólną liczbę 75.781 chłopców (1930/31) wykazało zadawalające postępy w nauce 12.318, na 27.827 dziewcząt wykazało postępy 8.714. Wyrażone w procentach cyfry te wskazują, iż u dziewcząt liczba dobrych uczęnie wynosi 30 proc., u chłopców zaś — 16 proc.

## SPORT

### Pięściarstwo

Mistrzostwa Polski, rozpoczynające się już w piątek, 11 bm., zapowiadają się nadzwyczaj ciekawie. Będą one doskonałym odzwierciedleniem rozwoju i postępów naszego pięściarstwa, które w ostatnich czasach wybiło się bezsprzecznie na jedno z czołowych miejsc nietylko w sporcie polskim, ale i w europejskim. Ilościowo zawody tegoroczne przedstawiają się imponująco. Przeszło 70 zawodników reprezentujących 10 okręgów bierze w nich udział. Zobaczymy więc prawdopodobnie w ringu po 8 pięściarzy, od wagi muszej do ciężkiej, okręgów poznańskiego, łódzkiego, warszawskiego, śląskiego, wileńskiego i lwowskiego natomiast 7 zawodników stawia okręg pomorski, 6 zawodników okręg krakowski, a po 2 zawodników białostocki i lubelski. Ostatnie dwa okręgi biorą po raz pierwszy udział w mistrzostwach. Obecnie niema zdecydowanych kandydatów, jest natomiast w każdej klasie kilku zawodników, mających równe szanse zdobycia tytułu. Ciekawie też przedstawiać się będzie rywalizacja poszczególnych okręgów. Czy Poznań zdoła obronić swój dotychczasowy stan posiadania, czy Łódź będzie mogła zadokumentować swój rzucający się w oczy postęp, czy też Warszawa zdobędzie się wreszcie na to, aby na równi z innymi okręgami zdobyć mistrzostwa — o tem przekonają nas zbliżające się zawody. Przed sprzedażą biletów odbywa się w firmie „Camera“ i „Dom Sportowy“.

## Różne

„Pierwszy Poznański Klub Kajaków“. Roczne walne zebranie odbędzie się w sobotę 12 bm. o godz. 19 w lokalu p. Piaska, Ostrówek 7 (Śródka). Z powodu ważnych spraw oraz wyboru nowego zarządu przybycie wszystkich członków czynnych i sympatyków obowiązkowe. Goście mile widziani.

## Pierwsza Polka — przyrodniczka w dziewiczych lasach Parany

(Z rozmowy z p. Michaliną Isaakową na jej wystawie owadów w auli Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego w Poznaniu przy ul. Fr. Ratajczaka nr. 30).

Rad jestem, że okoliczności pozwoliły mi zetknąć się osobiście ze znakomitą naszą przyrodniczką i podróżniczką p. Michaliną Isaakową.

Czytamy często o nadzwyczajnej odwadze kobiet podróżniczek obcych krajów, a nie wiemy, że wśród naszych rodaczek łatwo również odszukać przykłady niemniej chlubne. Osobą o prawdziwej odwadze, energii i nieustraszonej pracowitości na polu naukowym, jest przyrodniczka p. Michalina Isaakowa, wdowa po znanym entomologu ś. p. Juliuszu Isaaku, którego wielkie zbiory owadów (106.000 eksponatów) znajdują się w Muzeum Pedagogicznym w Warszawie.

Nazwisko p. Isaakowej znane jest w Zagłębiu Dąbrowskim i na Śląsku od czasu pamiętnej dla młodzieży szkolnej wystawy owadów, kiedy to nie tylko uczniowie, lecz dorośli podziwiali iście mroczną pracę organizatorki pokazu. Zbiory te, zawierające wówczas około 15.000 okazów wszystkich rodzajów owadów krajowych, zestawionych w systematycznym porządku naukowym. Zamówienie p. Isaakowej do entomologii nie zostało zaspokojone, posiadaniem kolekcji owadów krajowych; marzeniem jej było zdobycie również wielkiego zbioru owadów egzotycznych Parany.

Kraj ten, jako zamieszkały przeważnie przez ludność polską, specjalnie interesował p. Isaakową, to też postanowiła dotrzeć do tajników wspaniałego świata owadziwego, ukrytego w wiekowych dziewiczych lasach podzwrotniczej strefy. Wiedziała przytem, że wyjeżdżają tam jedynie dobrze organizowane ekspedycje naukowe, i to pod osłoną ludzi dobrze uzbrojonych. Pomimo wszystko p. Isaakowa dopięła celu. Niezrażona żadnymi trudnościami, zlikwidowała mieszkanie, zwolniła się z zajęcia i wyjechała z kraju, udając się sama na obcy daleki ląd, na niewiadome przygody, ba nawet niebezpieczeństwa, mając jedynie zamiłowanie do przyrody za gwiazdę przewodnią.

W roku 1926 staje na gruncie Brazylii i zaczyna swą pracę najpierw w okolicach Rio de Janeiro. Po trzech miesiącach pobytu w stolicy, posuwa się dalej na południe, via Santos, Parana-gua, Morretes, Antonina, Kurytyba, Ponta Grossa, Apucarana i wiele innych miejscowości. Wreszcie po roku podróży dociera do Candido de Abreu. To ostatnie jest najnowsza kolonia polską nad rzeką Ubasinho, na niezaludnionych południowo-zachodnich kresach Parany, w głębi prastarych borów dziewiczych. Przepiękna dolina rzeki Ubasinho jest równocześnie siedliskiem malarji i żółtej febry i dlatego bardzo mało zaludniona. Do miejscowości tej nie dotarła jeszcze żadna kobieta-przyrodniczka — p. Isaakowa więc była tam pierwszą nie tylko Polką, ale wogóle kobietą — entomologiem. Po dwuletniej wędrówce p. Isaakowa powróciła do kraju z bardzo bogatym łupem i z zapa-

lem do pracy w umiłowanym zawodzie. Tutaj czekała ją może stokroć trudniejsze i mozolniejsze zadanie, trzeba było bowiem przywieziony materiał przyrodniczy spreparować, zestawić w odpowiednich gablotkach, określić i wogóle nadać mu znaczenie naukowe.

Od niej samej dowiaduję się, że powtórzy tę samą wystawę po większych miastach Polski, by zapoznać szerszy ogół, a szczególnie młodzież szkolną z zamorskim światem owadów.

Na miejscowej wystawie jest co oglądać. Oprócz 25.000 owadów, zmieniających się wszystkimi barwami i form, są wyroby indyjskie plemienia Koroadów, czaszki drapieżników, skóry, strzały indyjskie, skórki ptaszków itp.

Wystawa przenosi człowieka myślnie do krainy cudów przyrody, do promieni palącego słońca — ojczyzny wysmukłych palm, barwnych kolibrów, wiecznie kwitnących lasów, gorącej strefy, drugiej półkuli świata.

Naucz. przyr. B. R.

## Ciekawostki kalendarzowe

### Dzień 30 lutego

Data 30 lutego nie istnieje. Był jednak okres czasu — bardzo odległy — w którym miała ona swe wyraźne miejsce przy końcu drugiego miesiąca roku. Było to za czasów reformy kalendarza, przeprowadzonej przez Juliusza Cezara w 45 r. przed Chrystusem, według której luty miał liczyć 29 dni w latach zwykłych, a 30 w przestępnych. Data 30 lutego weszła zatem w życie — co cztery lata od 45 roku przed Chrystusem aż do chwili, w której senat rzymski postanowił odjąć jeden dzień lutemu i dodać go sierpniowi, który wówczas liczył 30 dni. Nie wiadomo dokładnie, kiedy nastąpiła ta inowacja, pewnym jednak jest, że zaprowadzono ją wkrótce po reformie juljańskiej. — Data 30 lutego miała krótki żywot, powracając co cztery lata — przez niedługi okres czasu. Od 20 zatem wieków niema po niej śladu w kalendarzu.

Nie powinny zatem istnieć, nigdzie na świecie, dokumenty, napisy w marmurze lub nagrobki z datą 30 lutego. A jednak istnieją ciekawe przykłady tej daty w epokach od nas nie bardzo odległych. Kilka lat temu, profesor H. Turner, dyrektor obserwatorium uniwersyteckiego w Oxfordzie doniósł w „The Observatory” o nagrobku w kościele w Adderbury (Oxford), poświęcającym, że niejaki Jane Smith zmarł 30 lutego 1508 r. Drugi podobny nagrobek istnieje w kościele w Cartmell (Lancashire), na którym czytamy, że pewien William Myers zakończył życie 30 lutego 1762 r. Napis 30 lutego w tych wypadkach należy, zdaniem uczonych, przypisać wyłącznie roztargnieniu osobnika, dyktującego napis na nagrobku, który, w przeświadczeniu, że nieboszczyk zmarł w ostatnim dniu lutego, napisał 30, nie pamiętając, że miesiąc ten nie przekracza liczby 29. Wiele to osób, nawet wykształconych, nie pamięta dokładnie liczby dni w poszczególnych miesiącach? Trudniejszą jest sprawa istnienia daty 30 lutego w niektórych starożytnych kalendarzach średniowiecza. W „Medi aevi calendarium” Hampsona znajdujemy kilka przykładów. W jednym z nich czytamy: „Memento quod anno bissex tibi lunae februarii XXX dies computas”. W innym kalendarzu (wydanym w r. 1031) czytamy: „Anno bissextili lune februarii mensis XXX computandae sunt”. To samo powtarza mały kalendarzyk, również wydany w formie rękopisu, gdyż wszystkie pochodzą z 9 lub 10 wieku, a należący do klasztoru Jezuitów w Saksonii.

Jak wytłumaczyć ten ciekawy zwyczaj? Tu nie zachodzi już żaden „lapsus” — jest to twierdzenie jasne i dokładne. Być może, że w odległym średniowieczu, w pewnych krajach istniały kalendarze, podające luty z 29 dniami (30 w latach przestępnych), dodany dzień odejmowano prawdopodobnie od stycznia — który liczył 30 dni. Powodem tego uchylenia od reguły ogólnej była niechęć do następujących bezpośrednio po sobie dwu miesięcy o 31 dniach (grudzień i styczeń).

Istnieje jednakże rok, w którym datę 30 lutego wprowadzono oficjalnie do kalendarza. Wydarzyło się to w Szwecji, w roku 1712. Kraj ten nie przystąpił jeszcze wówczas do reformy gregorjańskiej, ustalonej w r. 1582. Kalendarz szwedzki opóźniał się zatem w stosunku do krajów katolickich o 10 dni. Lecz — co najciekawsze — Szwecja przyjęła ogólną reformę gregorjańską, nie uważając roku 1700 jako przestępny, tak, że wytworzyła się tego rodzaju niesamowita sytuacja: Szwecja — po roku 1700 nie zgadzała się ani z kalendarzem juljańskim — w stosunku do którego postępowała o jeden dzień naprzód, ani z gregorjańskim, wobec którego opóźniała się o 10 dni. Karol XII postanowił wrócić całkowicie do kalendarza juljańskiego i w tym celu dodał jeden dzień do roku przestępnego 1712, umieszczając go po 29 lutym. W Szwecji istnieje dotąd dokumenty i listy z datą 30 lutego 1712. S. F.

## Kryzys w Hollywood

W r. 1927 atelier filmowe w Hollywood dawały pracę i zarobek 330.397 osobom, w latach następnych liczba ta spadała stopniowo i w r. 1931 wyniosła już tylko 189.589 osób. Dziennie pracowało w roku 1931 przy

produkcji filmów 606 statystów, którzy otrzymywali po 9 dolarów na osobę. Z ogólnej liczby 189.589 osób przypadło na mężczyzn 119.883, kobiet — 62.897, chłopców — 4867 i girlsów — 1945.

### Nie dosłyszał..

Delegat Ligi Narodów zgłasza się do generała japońskiego:

— Ekszelencjo, czy są jakie możliwości pogodzenia się z Chinami?  
— Przepraszam pana bardzo, armaty hucają tak głośno, że nic nie słyszę. (Thatler).

### Dobre stanowisko

Dwaj genewscy prowadzą rozmowę:  
— Znalazłeś już odpowiednią posadę?  
— Owszem, zostałem korespondentem wojennym przy Lidze Narodów. (Le Canard Enchaîné).

### Ścisła odpowiedź

Na ulicy w Sztokholmie zderzyło się auto prywatne z tramwajem. Policjant zwraca się do automobilisty:  
— Proszę podać nazwisko i adres.  
— Andersen, poste restante. (Strix).

## Dziś pożegnalny koncert Orkiestry Symfonicznej stoł. m. Poznania

Wielkie zainteresowanie wywołała zapowiedź ostatniego koncertu symfonicznej naszej znakomitej orkiestry, który odbędzie się dziś w środę dnia 9 marca 1932 r. wieczorem, o godz. 8 w Teatrze Wielkim. Wieczór dzisiejszy będzie miał charakter uroczysty do którego przyczyni się występ znakomitego pianisty rosyjskiego Mikołaja Orłowa oraz osobą wybitnego dyrygenta Grzegorza Fitelberga. Orkiestra nasza odegra następujące utwory: Brahmsa „Symfonia III”, Rachmaninowa „Koncert nr. II” na fortepian w świetnym wykonaniu M. Orłowa, Straussa „Till Eulenspiegel” oraz Maklakiewicza „Tango”.

## RADJO

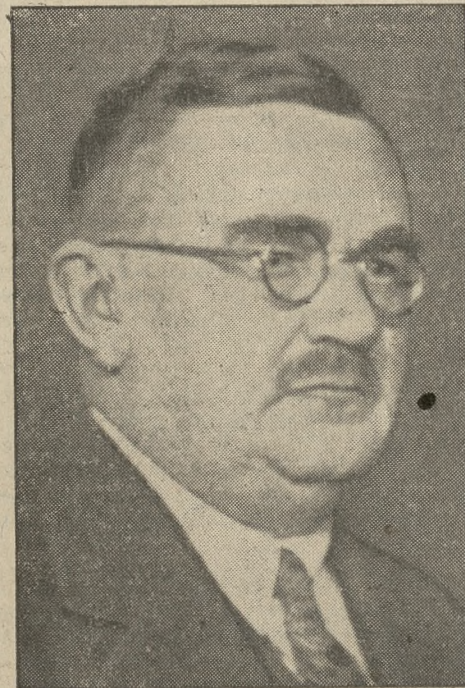
### Programy radijofoniczne:

Czwartek, dnia 10 marca 1932 r.

**Poznań** (335 m) godz. 11.45 (Warszawa); godz. 12.15 (W); godz. 12.35 (W); godz. 14.00 notowania giełdy; godz. 15.25 (W); godzina 16.55 feljton rolniczy pt. „Uprawy zbóż jarych” (wygl. inż. Dominik Starzeński); godzina 17.10 (W); godz. 17.35 (W); godz. 18.05 (W); godz. 19.15 rolnicza skrzynka radiowa; godz. 19.45 (W); godz. 20.00 (W); godz. 20.15 recital wiolonczelowy prof. Zygmunta Butkiewicza; przy fortepianie: prof. Fr. Łukasiewicz; godz. 20.55 audycja wokalna Gertrudy Linckówny (mezzosopran); godz. 21.25 (W); godz. 22.10 płyty gramofonowe; godz. 22.20 (W); godz. 22.25 „Z nad krawędzi”; godz. 22.40 sygnał czasu komunikaty.

**Warszawa** (1412 m) godz. 12.15 „O hodowli drobiu w Belgji” — wygłosi inż. Leon Gradowski; g. 12.35 XX koncert szkol-

## Ś. p. Edward Dankowski



W dniu 7 marca rozstał się z tym światem ś. p. Edward Dankowski, znany i powszechnie ceniony obywatel Chodzieży. Śmierć zaskoczyła go nagle. Zmarły należał do szeregu pracowników i działaczy najdzielniejszych. Był kierownikiem oddziału chodzieskiego firmy H. Cegielski Sp. Akc., był wielokrotnie prezesem rady nadzorczej Spółdz. Banku Nadnotecznego, członkiem rady nadzorczej drukarni wydawnictwa „Kresy Zachodnie” w Chodzieży. Poza to był wszędzie, biorąc żywy czynny udział w całym ruchu społecznym. Ciesząc się powszechnym zaufaniem obywateli Chodzieży, piastował przez szereg lat obowiązki radnego miejskiego na pożytek miasta. Ś. p. Edward Dankowski zmarł w wieku lat 60, pozostawiając żonę i 9 dzieci. Cześć jego pamięci.



P. dyr. Szczerkiewicz w roli Gronostajewa stworzył istotnie pierwszorzędną typ blagiera, tchórza, małego nikczemnika, w todze deklamującego liberala dawnego carskiego autoramentu. Poza to ów cały „milion udręk” — to typowy sztuczek „sztuki bolszewickiej”, która oddana jest całkiem na usługi propagandy. Pokazuje ona, jak tandetnymi środkami robi się w Bolszewji ową „sztukę” i propagandę przy jej pomocy.

ny; godz. 14.45 muzyka z płyt; godz. 15.25 odczyt dla maturzystów; „Zdania ekologów i biogeografów” — wygłosi prof. St. Sumiński; godz. 15.50 program dla dzieci; godz. 16.20 lekcja jęz. francuskiego; godz. 16.40 muzyka z płyt; godz. 17.10 „Zagadnienie wychowania poprawczego”; godz. 17.35 chórzęski — tr. z Katowic; godz. 18.10 pieśń na 1 głos i duety w wyk. Marji Labia i Marji Wileckiej; godz. 19.15 skrzynka pocztowa rolnicza; godz. 19.35 muzyka z płyt; godzina 20.00 feljton pt. „Azjatyzyacja czy rusyfikacja” — wygl. inż. T. Bleszyński; godzina 21.25 słuchowisko; godz. 22.10 muzyka z płyt; godz. 22.30 muzyka tańczona.

**Programy zagraniczne, Huizen** (1875 m) 20.20 koncert solistów; **Parýż** (1724 m) 21.00 „Le petit Duc” ojt. Lecocq'a; **Koenigs-wusterhausen** (1635 m) 19.30 „Faust” tragedia Goethego; **Motala** (1348 m) 19.30 koncert solistów; 20.45 muzyka wojskowa; **Kalundborg** (1154 m) 20.10 koncert symfoniczny; **Oslo** (1083 m) 21.30 koncert; **Budapeszt** (650 m) 19.10 koncert mandolinistów; 20.15 koncert; **Wiedeń** (517 m) 20.30 koncert utw. węgierskich; **Praga** (488 m) 21.00 koncert; **Rzym** (441 m) 20.40 koncert symfoniczny.

### Sokolę czescy w radjol

Dziś w środę o godz. 19.15 wystąpi przed mikrofonem Radja Poznańskiego chór Sokolów z Morawskiej Ostrawy, którego występ w auli uniwersyteckiej spotkał się z tak serdecznym przyjęciem licznie zgromadzonej publiczności oraz z bardzo pochlebną oceną fachowej krytyki. Ci wszyscy którzy wczoraj byli na koncercie dziś niewątpliwie zasiadą do swych aparatów, tym zaś którzy nie słuchali wczorajszej transmisji, zwracamy jeszcze raz uwagę na dzisiejszy ostatni występ.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

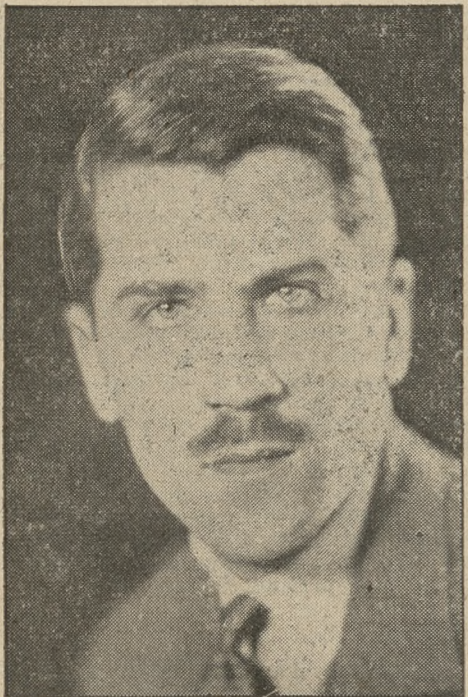
## Pryw. Lecznica Chirurgiczna

Dr. Parczewskiego

POZNAŃ ul. Mickiewicza 22  
nr 9 010 tel. 1899



**SAMOOBRONA** przed skutkami nieracjonalnego odżywiania się. Przy częstem spożywaniu mięsa które w obecnym kryzysie jest stosunkowo najtańszym artykułem spożywczym, szczególnie w młodszych osobach, może nastąpić w wieku starszym podlega stopniowemu samozatruciu wskutek nagromadzenia się w ustroju kwasu moczowego. Wzrosty szkolnych dla zdrowia substancji. Wzrosty tego są choroby, nerek, pecherza, wątroby, wadliwej przemiany materji, bóle artretyczne i podagryczna, wzdęcia brzucha, odbijanie się i skłonność do obstrukcji. N'e zmieniając do-tychczasowego sposobu odżywiania się, można uniknąć tych tak przykrych a często przewlekłych dolegliwości, stosując nadaj przyzwoitej roli „Diuro” (oryginalne substancje), usuwają wszelkie szkodliwe substancje, wytworzone w naszym organizmie. Ziola „Diuro” zapobiegają cierpieniom przy nabrętych do chorobach, jak również przyspieszają powrót do zdrowia. Osłodzony nanar z ziół „Diuro” jest smaczny a używany stale zamiat herbata jest czynnikiem niezastąpionym zapobiegającym samozatruciu organizmu — jest samoobroną. Jeżeli zaniedbałeś chorobę bron się! Nigdy nie jest za późno jeżeli pić będziesz zioła „Diuro”. Sposób użycia na opakowaniu. Oryginalne zioła „Diuro” Gaseckiego (z Kognikiem) sprzedają apteki i składy apteczne. Reg. M'n Spr. Wewn. Nr. 1488. nr 9 012



Mikołaj Orłow

znakomity pianista rosyjski, wystąpi na dzisiejszym wielkim koncercie symfonicznym w Teatrze Wielkim i odegra koncert Rachmaninowa.



We wtorek, dnia 8 marca, o godz. 12,30 rozstał się z tym światem, w 76-tym roku życia, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., nasz najdroższy i najlepszy Ojciec, ś. p.

# Tadeusz Szczaniecki

O czem donoszą Krewnym i Znajomym

w ciężkim smutku pogrążeni

**Stanisławostwo Szczaniec z córką  
Mieczysławostwo Chłapowscy.**

dw 2986

Eksportacja odbędzie się z Bagdadu w piątek 11, o godz. 11 rano.

Nazajutrz złożenie zwłok do grobów rodzinnych w Michorzewie.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Poznaniu w kościele św. Marcina, w poniedziałek 14, o godz. 10.



Dnia 7 marca 1932 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, ś. p.

## Ignacy Biskupski

b. Generalny Dyrektor Pomorskiego Stowarzyszenia Ubezpieczeń, b. Dyrektor Tow. Ubezp. „Vesta” w Poznaniu, b. radca miejski m. Krakowa, b. lektor Uniwersytetu Poznańskiego itd.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 marca 1932 r., o godz. 4-tej po południu, z kaplicy cmentarza św. Marcina przy ul. Bukowskiej.

zw 13 750

W ciężkim smutku pogrążeni  
żona i rodzina.

Poznań, Grunwaldzka 20 b.



## TYSIĄCE WYLECZONYCH



suchemi okładami **radowemi** z Joachimsthalu — świadczą o cudownych skutkach genialnego wynalazku Curie-Skłodowskiej.

Każdy, kto sam cierpi, lub ma kogoś z bliskich cierpiących na

**REUMATYZM, ARTRETYZM, ISCHIAS, NERWOBÓLE, CIERPIENIA STAWÓW, NIEDOMAGANIA STAROŚCI i t. p.**

winien bezzwłocznie zażądać prośpektów, opinii lekarzy i poświadczeń uleczonych, które wysyła każdemu darmo i oplatnie:

„RADIUMCHEMA“ Oddz. C. WARSZAWA, Śniadeckich 22, tel. 8-83-11.

zw 8 904

We wtorek, dnia 8 marca 1932 r., o godz. 22 amara la po ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., moja najdroższa siostra, nasza najukochańsza matka i babka, ś. p.

## Agnieszka Przybecka

z domu Krakowiak przeżywszy lat 72. Pogrzeb odbędzie się w piątek 11. b. m. po południu z ulicy Zwierzynieckiej 18.

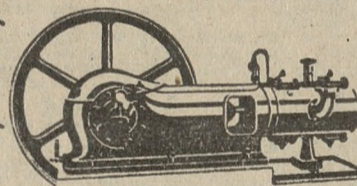
W ciężkim smutku pogrążeni  
mąż i dzieci.

## Urządzenia do chłodzenia i wyrobu lodu

Systemu Atlas Kopenhaga

### Automaty chłodnicze Glacia

Wyrób Krajowy



Ważne biurowe Polsce  
Gdynia tel. 17-67  
Katowice tel. 47-43  
Kraków tel. 130-43  
Łódź tel. 144-83  
Lwów tel. 45-88  
Poznań tel. 77-85  
Warszawa tel. 699-16  
Przedstawicielstwa  
Wilno tel. 8-84  
Lublin tel. 9-02

Bez utrudnień przywiozowych

## STOZNA GDAŃSKA

Adr. telegr. Stocznia Gdańsk Tel. 23 441

### Podziękowania.

Wielm. P. Dr. Skubiszewskiemu, Docentowi Kliniki Chirurg. Przem. Pańskiego i W. P. Dr. Barlikowi za szczęśliwe przeprowadzenie ciężkiej operacji żołądka i troskliwą opiekę oraz W. P. Dr. Winterowi i Siostrze Anastazji za troskliwą opiekę jak również personelowi sanitarnemu składam na tej drodze wszystkim wyżej wymienionym serdeczne podziękowanie.

Bolesław Mróz, sanit. kolejowy, st. Laskowice (Pomorze).

Poszukuję kupna w Wielkopolsce dobrego

**majątku ziemskiego**

od 800 do 1500 mórg. Proszę o dokładną ofertę z podaniem przystępnej ceny i zaliczki pod zw 13 746 do Kurjera Pozn. Agencji wykluczeni.

zw 9 026

## Szkło

okienne, ogrodowe, katedralne, surowe, druciane, ornamentowe, kolorowe dzjamenty, kft szklarski itp., lustra i szby wystawowe poleca Polskie Biuro Sprzedaży Szkła Spółka Akcyjna Poznań Małe Garbary 7 a. telefon 28-63 Oddział w Łodzi. ul. Pusta 15/17 Pw 11 253-30.116

## DOSTARCZAMY niezależnie od syndykatu PAPE DACHOWĄ, SMOŁĘ i t. d. BRACIA SCHLIEPER

Fabryka Papy Dachowej i Destylacja Smoly Hurtownia materiałów budowlanych

Tel. 306

BYDGOSZCZ

Tel. 361

Pw 11 202-63.76

### Przyjmuję

## Marjan Kempński

dentysta

ul. Nowa 1, I.

telefon 40-67

zw 13 741

## PRZEPROWADZAM

książkowość, zaległości, sprawy skomplikowane sumiennie, tanio — tylko godzinami. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańsk. pod zw 13 743

## LOKAL

w Katowicach w nowym domu, w najlepszym i najruchliwszym punkcie miasta, specjalnie wybudowany na kawiarnię, cukiernię lub restaurację, powierzchni ok 200 m<sup>2</sup>, do tego duże piwnice, jest zaraz do oddania. Zgłoszenia osobiste tylko w godz. biurowych Trojan, Katowice, Młyńska 5, m. 6. (Centralne Biuro Karbidowe). Pw 11 463-71.20

Poszukujemy na stanowisko kierownicze z siedzibą w mieście powiatowym

## ZBOŻOWCA

sily kwalifikowanej z dłuższą praktyką. Oferty będą uwzględniane tylko od pierwszorzędnych sil z odpowiednią kaucją. Zgłoszenia „Par”, Toruń, pod „70”

Pw 11 463-61.67

## Restauracja „Mieszczńska”

Poznań, Pl. Wolności 5. Tel. 5637.

### Jutro!

Prosiak pieczony z sałatą selerową . . . 1,60  
Kolduny litewskie . . . . . 1,50

**Piwa z beczki:**  
Salvator, Koźlak, Okocim, Kobylepole.

## Restauracja „Cechowa”

właśc. W. Jabłoński  
Poznań, Sew. Mielżyńskiego 23

**Jutro w czwartek, 10. 3 32**

Prosiak z rusztu z selerową sałatką.

Pw 11 460-10.78

## Poszukiwany młody pracownik kupiecki

o pierwszorzędnym ogólnym wykształceniu oraz dłuższej praktyce zawodowej, biegły w polskiej jak również w niemieckiej korespondencji. Dla pilnego i starannego okazja zdobycia dobrej i stałej posady. Warunek: Znajomość stenografji oraz pisania na maszynie. Wyczerpujące oferty z fotografią i odpisami świadectw do Kurjera Poznańskiego pod zw 13 699

## Rządcę gospodarczego

w wieku lat 41, z 16-letnią praktyką w majątkach intensywnie zagospodarowanych, energicznego i dzielnego rolnika, który traci obecną posadę wskutek wydzierżawienia majątku. mogą sumiennie polecić. zw 13 671

Stanisław Zóttowski, Kadzewe, p. Srem.

## Fabryka śrub poszukuje zaraz wykwalifikowanego kierownika ruchu

Warunki: 4-miesięczna praca bez wynagrodzenia, dalsze 2 miesiące próbne, wymagane obywatelstwo polskie, znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie. Zgłoszenia z dokładnym życiorysem, podaniem referencyj, niezwrotnymi odpisami świadectw, podaniem żądanego wynagrodzenia skierować pod zw 13 713 do Kurjera Pozn.

## Dobry zarobek poboczny!

osiągnąć mogą natychmiast przedstawiciele zaprowadzonych firm zabierając w podróż aktualną nowoczesną rzecz z branży zabawkowej. Zgłoszenia agentura Kurjera Poznańskiego Leszna, Komelinusza 42. zw 9 220





**Zarządczyni gospodyni**  
inteligentna, sumienna, znająca się na dobrej kuchni oraz wszystkim w zakresie gospodarstwa domowego. Posiada do samodzielnego lub starszego małżeństwa. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 432

**Nauczyciel**  
rutynowany szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 534

**Dziewczyna**  
wiejska poszukuje posady z gotowaniem do wszystkiego. Pierwszeństwo interesu rzeźniczej. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 533

**Zofoer**  
kawaler, 7 lat praktyki smieni posade na stałe, 500 zł kaucją, dobre polecenia. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 382

**15 000 złotych**  
dam gwarancję poszukuje posady kontrolera, inkasenta magazyniera lub innego podobnego stanowiska w zakładach państwowych miejskich kasy chorych, banku i przedsiębiorstwa prywatnego. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 380

**Kucharka**  
prywatna poszukuje posady od 15 III, lub I IV. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 404

**Wychowawczyni**  
inteligentna sieroła, dobrimi świadectwami, pozwolenie rządowe, prosi o posadę wyrczenia, pani względnie inną. Oferty Kurjer Pozn. zdw 35 403

**Starsza**  
pani poszukuje miejsca bezpłatnie od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 322

**Dziewczyna**  
poszukuje posady jako pracznia i prasowaczka sztywnej bielizny w majątku lub prasowni. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 375

**Posługaczka**  
poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 356

**Służąca**  
poszukuje posady 15. 3. cokolwiek gotowania. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 468

**Dam**  
400-700 za posadę dla dyplomowanego agronoma zdolnego 4-letnią praktyką w zakresie rolnictwa-handlowym lub prawno-ekonomicznym. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 36 402

**Małopolanka**  
czysta pracownica posiadająca dobre świadectwa; polecenia poszukuje posady od 15. III, lub I. IV, z gotowaniem do wszystkich prac domowych. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 347

**Gospodyni**  
prowadzi pierwszorzędnie kuchnie wielkopolską, małopolską, wszystkie pieczywa zaprawy owocowe. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 340

**Sierota**  
lat 22, znająca wszelką pracę domową, kochająca dzieci, świadectwa długoletnie, poszukuje posady od 15. I, lub I kwietnia. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 324

**Osoba**  
starsza zna się dobrze na gotowaniu gospodarstwie domowym, posiadająca bardzo dobre świadectwa, poleceniami poszukuje posady w mniejszej rodzinie za małym wynagrodzeniem. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 36 336

**Dziewczyna**  
uczciwa, długoletnie świadectwa, poszukuje miejsca do wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 365

**Pomocnik**  
handlowy brzozy kolonialno-deli-katesowej restauracji poszukuje posady od 1 kwietnia. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 362

**Dziewczyna**  
z prasowaniem i cokolwiek gotowaniem poszukuje od 1. 4. dalszej bezpłatnej nauki gospodarstwa domowego w lepszym domu lub w dwóm. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 541

**DZISIAJ W KINIE**

Apollo: „Rok 1914“.  
Aurora: „Widmo Luwru“.  
Corso: „Ślad na śnieżnej pu-  
styni“.  
Corso: „Triumf Cowboya i  
Lwie Serce“.  
Metropolis: „Romanse cy-  
gańskie“.  
Muza: „Z dymem pożarów“.  
Nowości: „Chrystus“.  
Odeon: „Sen o miłości“.  
Orzeł: „Lokomotywa“.  
Renaissance: „Zagadkowy  
Zamach“.  
Roxy: „Mistrz świata“.  
Stońce: „Ronny“.  
Sfinks: „Navy Blues (Mary-  
narz szuka miłości)“.  
Tęcza: „Porucznik Armand“.  
Wilsona: „Poganin“.

**Ogrodnik zofoer**  
dokładnie obeznany w jednym i drugim zawodzie, obznajomiony z elektrycznością, poszukuje posady. Zofoer Przyszyna, poczta Rydzyna pow. Leszczyński, n.w. 8 983

**Gospodyni**  
kucharka z bardzo dobrimi świadectwami, dobrem gotowaniem, pieczeniem tortów, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 36 357

**Ogrodnik**  
dzIELNY, obeznany ogrodnictwie, pracując pierwszorzędnymi zakładach poszukuje posady zaraz, kawaler, dobrimi świadectwami. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 372

**Panna**  
która pracowała w pierwszorzędnych domach jako bona, szuka posady do dzieci lub jakiegokolwiek innej zaraz lub później. — Zgłoszenia pod zdw 36 370 do Kurjera Pozn. zdw 36 370

**100 zł**  
dam za udzielenie pracy w charakterze pomocnika stolarskiego lub jakiegokolwiek innego zajęcia. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 411/2

**Silny**  
chłopiec z prowincji chce się wyuczyć rzeźnictwa, prosi o oferty do Kurjera Pozn. zdw 36 574

**Poszukuje**  
posady do gotowania 15. 3. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 478

**Przyjmę**  
posługę z zyciem przed południem. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 489

**Dziewczyna**  
uczciwa, pracowita, szuka posady od 15 marca do dzieci lub lekich prac domowych. — Oferty prosze Kurjer Pozn. zdw 36 494

**Samodzielną**  
kucharkę uczciwą, pracowitą, bardzo dobrimi świadectwami, smacznym gotowaniem, prasowaniem sztywnej bielizny, poszukuje posady 1 kwietnia u samotnej osoby. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 36 170

**Ogrodnik - Zofoer**  
poszukuje posady, wymagania skromne. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 302

**Służąca**  
uczciwa, kochająca dzieci, wszelkich prac domowych, dobrimi świadectwami, szuka posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 497

**Pracznia**  
poszukuje prania, prasowania i sprzątania, czysta, sumienna. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 503

**Dziewczyna**  
samodzielną gotowaniem, do wszystkich prac domowych poszukuje posady. Kurjer Pozn. zdw 36 519

**Kucharka**  
do lepszego domu poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 548

**Młodsza**  
dziewczyna z prowincji poszukuje posady najchętniej do dzieci lub pomocy pani. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 36 553

**Młodsza**  
dziewczyna przyjmie posługę, całodzienną 20 zł miesięcznie. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 567

**Hodowca**  
świn szuka posady w większym majątku, gdzie gorzej niż zwinów. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 570

**Krawczowa**  
poszukuje posady za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 573

**Ogrodnik**  
kawaler, obeznany w kwiaciarstwie (specjalność: goździki, chryzantemy, byliny, nowalje), poszukuje posady. 10 letnia praktyka, pracowałem dużych ogrodnictwach handlowych, pierwszorzędne świadectwa i referencje. Łaskawe zgłoszenia E. Kotlarski, Łęszno, Wolności 9. zdw 36 576

**Pracznia**  
nawskroś ucziwa, dobrze polecenia szuka prania. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 577

**Pracznia**  
poszukuje prania. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 581

**Dziewczyna**  
do wszystkiego gotowaniem szuka posady 15. I, lub I. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 600

**Chłopiec**  
lat 16, uczciwych rodziców, poszukuje posady do piekarni zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 586

**Kucharka**  
starsza, z dobrym gotowaniem, czysta, z porządnej rodziny, zajmie się wszelką pracą domową, szuka posady samodzielnie. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 513

**Pracznia**  
dobrze poleciona szuka prania. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 587

**Gospodyni - kucharka**  
samodzielną poszukuje posady od 1 kwietnia w Poznaniu do dwóch osób lub restauracji. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 589

**Techn. dentystyczny**  
biegły w kaucuku, słoicie i operatywie poszukuje posady od 1. 4. rb. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 36 593

**Służąca**  
starsza, z dobrym gotowaniem, do wszelkich prac domowych poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 599

**Pomocnik**  
ogrodniczy z ukończoną szkołą ogrodn. oraz praktyką poszukuje posady od 1. 4. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 598

**Dziewczyna**  
uczciwa, poszukuje posady z gotowaniem miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 633

**Maszynistka**  
początkująca szuka posady za skromnym wynagrodzeniem zaraz lub 15. 3. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 657

**Ogrodnik**  
dzIELNY w swoim zawodzie poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Pozn. zdw 4823

**Zakopane**  
Rutynowana kierowniczką pensjonatu, pierwszorzędne świadectwa, referencje, poszukuje zajęcia Łaskawe zgłoszenia Zakopane pensjonat „Kresy“ n.w. 9226

**Kto**  
przyjmie młode małżeństwo z dwojgiem dzieci, zajmie się gospodarstwem domowym, z dobrym gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 672

**Pracznia**  
pilna poszukuje prania, dobre polecenia. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 466

**Starsza**  
dziewczyna do wszystkiego od 15. poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 550

**Dziewczyna**  
poszukuje posady z gotowaniem za małym wynagrodzeniem od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 511

**Pracznia**  
czysta, sumienna poszukuje prania. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 36 508

**Starsza**  
wiejska, dziewczyna samodzielnie gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 656

**Agronom**  
lat 32, tonaty, bezdzietny z akademickim wykształceniem oraz kilkonastoletnią praktyką w wzorowych majątkach w Wielkopolsce, mogący się powołać na poważne referencje, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdw 36 626

**Inteligentna**  
panna z prowincji poszukuje posady gospodyni na proboszewie lub samotnej starszej osoby. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 628

**Dziewczyna**  
poszukuje posady do wszelkiej pracy domowej lub do dzieci zaraz lub 15. 3. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 627

**Posługi**  
poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 602

**Starsza**  
osoba uczciwa i pracowita z gotowaniem poszukuje posady zaraz lub 15. ewentualnie posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdw 2 600

**Kawaler**  
lat 38 em sekretarz skarbowy poszukuje jakiegokolwiek posady biurowej najchętniej w większym majątku ziemskim ewentl. leśnym miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 36 234

**Technik**  
dentystyczny szuka od 15. 3. lub 1. 4. 32 posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 235

**Przyjmę**  
posadę z gotowaniem na wyjazd do Gdyni lub na Hel. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 033

**Poszukuje**  
posady samodzielnie do wszystkiego, najchętniej do jednej osoby od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 032

**Zofoer - mechanik**  
lat 38 kawaler, 20-letnia praktyka, obeznany Niemczech, Francji, Belgii, Włoszech, pierwszorzędne świadectwa, szuka pracy. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 36 027

**Żelazniak**  
sanitariusz, pracownik sumienny, przyjmie jakiegokolwiek pracę. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 36 072

**Dobrze**  
olecona krawczowa wykonuje płaszcz, kostjumy, suknie elegancko, szybko. Piotra Wawrzyńska 27, mieszkanie 6 zdw 35 895

**Dziewczyna**  
uczciwa, skromna, z gotowaniem szuka posady zaraz lub 15. III. Oferty Kurjer Pozn. zdw 35 970

**Przyjmuję**  
bieliznę do prania i prasowania. Stary Rynek 16 IV, piętro. zdw 36 016

**Pracznia**  
w krytycznym położeniu prosi o pranie. Oferty Kurjer Pozn. zdw 35 982

**Wielkopolanka**  
religijna, młoda, zdrowa, z dobrą rodziną, znająca języki polski, francuski, niemiecki i roboty ręczne, poszukuje posady do młodszych dzieci na prowincji, najchętniej na wsł, za bardzo skromnym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdw 35 967

**Dziewczyna**  
poszukuje posady z gotowaniem od 15. III. Oferty Kurjer Pozn. zdw 35 960

**Poszukuje**  
posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdw 35 958

**Zofoer - robotnik**  
kawaler poszukuje jakiegokolwiek pracy. Oferty do Kurjera Pozn. zdw 35 954

**Służąca**  
samodzielną gotowaniem i dobrimi świadectwami poszukuje posady od 15. 3. Oferty Kurjer Pozn. zdw 36 186

**Pracznia**  
z ukończoną Szkołą handlową a conajmniej z wykształceniem 6 klas gimn. który z zamiłowaniem poświęcił się chętnie zawodowi księgarstwu, zechce się zgłosić z polaniem warunków — Stefan Knaś, Książarnia, skład papieru Inowrocław, n.w. 9194

**Nauczycielka**  
wychowawczyni, osoba młoda, poszukiwana do 3 dziewczynek. — Zakres niższych klas gimnazjalnych i niemieckim. Oferty Inż. Ringerhut Sanok. zdw 36 236

**8 złotych**  
dziennie otrzymują współpracownicy w każdej miejscowości przy łatwej pracy domowej. Przedsiębiorstwo Przemysłu Krajowego, Gdynia-Port skrzyka poczta 4 n.w. 9 087

**Bank Ludowy**  
w małym miasteczku poszukuje fachowego członka Zarządu. — Szczegółowe zgłoszenia z podaniem wymaganej pensji skierować do Kurjera Pozn. zdw 36 450

**Pokojówki**  
z obsługą i prasowaniem sztywnej bielizny od 15 marca. Zgłoszenia do 4-5, Strausowa, Grunwaldzka 52. zdw 36 387

**Służąca**  
starsza, uczciwa, z dobrimi świadectwami potrzebna zaraz. Ulica Gwarna 18 III, prawo, Sedziejewski. zdw 36 313

**Posługaczka**  
z poleceniami może się zgłosić Nad Wierzbakiem 26. I. od 18. zdw 36 401

**Apteka**  
w Poznaniu poszukuje zaraz magistrowi (stra) z małą praktyką. — Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 36 348

**Dziewczyna**  
do posługi na cały dzień, Restauracja, Woźna 78. zdw 36 321

**Pokojówka**  
z zyciem i prasowaniem, dobre świadectwa, potrzebna. Hahnowa, Mickiewiczka 8 zdw 36 524

**Czeladnik**  
rzeźniczy, starszy, potrzebny zaraz. Reflektuje się tylko na silne pierwszorzędne. Zgłoszenia św. Marcina 4. zdw 36 314

**Kucharka**  
restauracyjna, znająca wykwintną kuchnię na prowincji z dobrimi świadectwami, jak i bufetowa z obsługą gości przy wufnym stole i stacji, i dobrimi świadectwami, mogą się zgłosić w dniu 12 marca, w sobotę, pomiędzy 1-2 u portiera w Hotelu Monopol. zdw 36 363

**Wysoki zarobek**  
dla pań i panów przez sprzedaż praktycznej nowości dla pań osobom prywatnym. Rybaki 10, mieszkanie 10. zdw 36 354

**Potrzebna**  
zdrowa, rutynowana niania z dobrimi poleceniami, ewentl. pielęgniarzka, do paroletniej dziewczynki i niemowlęcia. Zgłoszenia ul. Kreta 4, mieszkanie 11, między 5.30-8. zdw 36 461

**Maszynistki**  
początkujące, znająca stenografię, potrzebna zaraz. Oferty z podaniem pensji do Kurjera Pozn. zdw 36 464

**Potrzebni**  
od 1. IV, pisarzy i elew gospodarczy. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 36 440

**Służącej**  
starszej gotowaniem praniem poszukuje 15 marca. Przecznicza 4, mieszkanie 5 zdw 36 449

**Służąca**  
znająca dobrze wyborowe gotowanie i utrzymanie porządku, potrzebna zaraz pod Pozn. Oferty składają do Kurjera Pozn. zdw 36 414/5

**Mechanik**  
młodszy, na maszynę do pisania potrzebny. — Kurjer Pozn. zdw 36 510

**Modniarka**  
młodsza, doświadczona do Trzeźna, zaraz potrzebna. Zgłoszenia osobiste z świadectwami ul. Niegolewskich 7, mieszkanie 10. zdw 36 421

**Dziewczyna**  
młoda do dzieci i lekich prac domowych, przyjmie zaraz za wynagrodzeniem 15 miesięcznie, całkowitem utrzymaniem Sowińska, Grottgera 3, m. 13. zdw 36 471

**Za**  
wypożyczenie 200 zł, dam, stała praca. — Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 36 484

**Dziewczyna**  
do samodzielnego prowadzenia domu, rutynowana kucharka z dobrimi świadectwami i poleceniami, potrzebna zaraz lub 15 marca. Oferty świadectwami do Kurjera Pozn. zdw 36 495

**Dziewczyna**  
z dobrym gotowaniem i restauracji potrzebna. Składowa 11. zdw 36 488

**Służąca**  
uczciwa, z dobrimi świadectwami, do wszystkiego z praniem, potrzebna. Zgłoszenia Gwarna 16, mieszkanie 8, godzina 15.30-17-tej. zdw 36 420

**SREBRA**  
po bardzo zniżonych cenach

12 łyżek stołowych	165,-
12 widelcy	165,-
12 noży	110,-
12 widelcy deserowych	115,-
12 noży	88,-
12 łyżek kompotowych	95,-
12 łyżek do herbaty	68,-
12 łyżek do kawy	50,-
łyżka żarzowa	53,-
łyżka do sosu	25,-
łopalka do tortu	40,-
para półmiskowych	59,-

**SREBRNE PAPIEROSNICE**  
od zł 32,- poc.

**Wielki wybór fasonów.**  
Towar pierwszorzędny.

**W. SZULC**  
w POZNANIU, PL. Wolności 5.

Pw 11 472-10 79

**Humor zagraniczny**



— Jakiego chciałabyś mieć męża?  
— Dość mądrego, by mógł wiele zarabiać, i dość głupiego, by wszystko, co zarobi, mnie oddał!  
(Lond. Opinion). S. F.

**Przedpłata** na marzec 1932, za oba wydania razem wliczając tygodniowego dodatku ilust. „Ilustracja Poznańska“ i „Nowiny Sportowe“ w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94, kwartalnie zł 14.82, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9.00, w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odeszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru: z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072. w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

**Ogłoszenia** na stronie 6 (amowej) 25 gr., na stronie 4 (amowej) przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej 100 gr., na stronie drugiej 120 gr., przed wiadomościami początkowymi 200 gr. od 1-amowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca nadwyżki Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stroja; do wydania wieczornego „dobre“ do godz. 11, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.